

OWARZYSTWO „POLSKA BIBLIOTEKA”
Dz. Nr. 1000
KRAJOWE

POGODA

Dzisiaj będzie pochmurno i nieco ciepło, marznący deszcz w ciągu dnia i nocy, w nocy możliwy opad śniegu. Temperatura w dzień do 37 stopni, w nocy około 31 stopni.
We wtorek będzie pochmurno, możliwy opad śniegu, stopniowe ochłodzenie się. Temperatura najwyższa około 35 stopni.
Wschód o 7:16; Zachód o 4:25.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj — poniedziałek, dnia 24 grudnia, — Wigilia, Adama i Ewy.
Jutro — wtorek, dnia 25 grudnia, — Boże Narodzenie, — Eugenii.
Pojutrze — środa, dnia 26 grudnia, — Szczepana.

No. 302 Rok (Vol.) LXV

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 24-go Grudnia (Monday, December 24), 1973

Telephone BR unswick 8-8700 15c

KISSINGER ZDAJE RAPORT NIXONOWI

Kraje Naftowe Podnoszą Cenę Ropy

Red. Trawiński Postrzelony Podczas Napadu

Redaktor Witold Trawiński, lat 79, który przez 40 lat pracował w Redakcji Dziennika Związkowego, przechodząc na emeryturę przed kilku laty — został w sobotę postrzelony przez bandytów, podczas napadu na aptekę mieszczącą się pnr. 7241 N. Sheridan Rd. Trawiński każdego wieczoru o godzinie siódmej udawał się do tej apteki po najnowsze wydanie gazet. W sobotę wieczór gdy wszedł do tej apteki, zastał trzech uzbrojonych bandytów, którzy kazali mu położyć się na ziemię.
Trawiński, weteran dwóch wojen światowych i kapitan armii polskiej w drugiej wojnie światowej, nie usuchał rozkazu a nawet uderzył jednego z bandytów łaską jaką miał w dłoni. Bandyta strzelił do Trawińskiego, raniąc go poważnie.
Lekarze w szpitalu św. Franciszka w Evanston twierdzą, że stan zdrowia Trawińskiego, który przeszedł poważną operację dla usunięcia kuli, jest groźny ale mają nadzieję utrzymania go przy życiu.
Zona Trawińskiego, p. Eugenia czekając na powrót męża, wystraszyła się gdy policjanci zgłosili się do jej domu, powiadając ją, że mąż jej uległ wypadkowi. Dopiero po przybyciu do szpitala św. Franciszka pani Trawińska dowiedziała się od kapelana szpitalnego o postrzeleniu jej męża przez bandytów. Bandyty, trzech młodych mężczyzn, zbiegli po postrzeleniu Trawińskiego, który przeszkodził im w kradzieży. Policja poszukuje sprawców.

Podwyżka Wyniesie 128%

Wenezuela Pójdzie w Ślady Krajów Zatoki Perskiej

Teheran (UPI). — Na konferencji w Teheranie ministrowie krajów, pokrywających 85 proc. światowego zapotrzebowania na ropę naftową, zdecydowali podnieść cenę ropy o 128 proc., to znaczy z \$5.11 do \$11.65 za baryłkę. Nowa cena obowiązująca będzie od 1 stycznia 1974 roku.
Będzie to cena niemal czterokrotnie wyższa od ceny ze stycznia b.r., która wynosiła \$2.59.
W konferencji teherańskiej uczestniczyli przedstawiciele krajów zorganizowanych w OPEC — Organizacji Krajów Eksportujących Ropę — a więc Iran, Irak, Arabia Saudyjska, Kuwejt, Abu Dhabi, Katar. Pozostałe kraje naftowe — Libia, Algieria, Indonezja, Wenezuela, Nigeria i Ekwador miały w Teheranie jedynie swoich obserwatorów.
Po powzięciu decyzji o podniesieniu ceny — szach Iranu powiedział: "To jest koniec dawnego imperium naftowego Zachodu. Era ogromnego postępu na Zachodzie — opartego o tanią ropę naftową należy do przeszłości. Ropa już nigdy nie będzie tania".
Szach, którego polityka jest — opanie biorąc — proamerykańska, powiedział po konferencji dziennikarzom, że "kompanie naftowe tworzyły (Ciąg dalszy na str. 6-iej)



Smętna Statystyka Francuska

Paryż (UPI). W całej Francji jest 228,500 "kafejek" i barów z wyszynkiem alkoholowym, co oznacza że jeden tego rodzaju lokal przypada na 250 osób pici obojga. Spożycie alkoholu sprawia, że co czwarty Francuz-mężczyzna i jedna na 12 kobiet francuskich są ofiarami alkoholizmu.
Według zestawienia dokonanego przez dziennik "Le Monde" mieszkańców Francji i ustępuje jedynie śmiertelności wywołanej chorobami serca i rakiem.
"Le Monde" zwraca uwagę, że w barach francuskich szklanka wina kosztuje 11 centów, podczas gdy szklanka zwykłej wody sodowej kosztuje cztery razy tyle.
Wprawdzie globalne spożycie alkoholu nie zwiększyło się we Francji w ciągu ostatnich 10 lat, ale wśród ofiar alkoholizmu jest coraz więcej kobiet i ludzi młodych.

Z Tury Po Europie i Bl. Wschodzie

Zadowolony z Wyniku Obrad w Genewie

Washington (UPI) — Sekretarz Stanu dr Henryk Kissinger, zda dziś raport prezydentowi Nixonowi z swej dwu-tygodniowej tury po Europie i na Bliskim Wschodzie, która doprowadziła do otwarcia konferencji pokojowej w Genewie, z udziałem przedstawicieli Izraela i państw arabskich.
Kissinger wrócił do Washingtonu w sobotę wieczór, po zwiedzeniu 13 państw i po przebyciu 16,000 mil. Kissinger wczoraj rozmawiał telefonicznie z prezydentem Nixonem, zając mu relację z najważniejszych spraw, a dzisiaj zda szczegółowy raport Prezydentowi. Prezydent Nixon od soboty przebywał w leśniczówce Camp David, gdzie udał się z swą rodziną, a dzisiaj rano wraca do Washingtonu.
Zadowolony z Rokowań
Kissinger wyraził zadowolenie z toczących się dotychczas rokowań pokojowych w Genewie. Większy postęp w tych rokowaniach, jak podaje Kissinger, (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Kongres Odroczył Się Do 21 Stycznia

Washington (UPI). — Kongres odroczył się w sobotę do 21 stycznia, bez przeprowadzenia ustawy nadającej prezydentowi Nixonowi pełnomocnictwa w uporaniu się z kryzysem energetycznym. Prezydent stwierdził, że doznat zawodu guy Kongres nie podjął w tej kwestii żadnej uchwały, ale wyraził nadzieję że na następnej sesji Kongres przygotuje ustawę która będzie "sprawiedliwą i efektywną".
Izba Niższa w sobotę odrzuciła projekt ustawy energetycznej przyjętej przez Senat, gdyż nie zawierała ona prowizji wyznaczającej wyższe podatki na nadmierne zużycie przemysłu naftowego.
Wśród przeprowadzonych na tej sesji Kongresu uchwał, przesłanych prezydentowi Nixonowi do podpisu, znajdują się następujące ustawy: —
— asygnała \$73.7 bilionów na cele zbrojeniowe w roku 1974;
— złączenia i zmodernizowania siedmiu kompanii kolejowych z północnego-wschodu i środkowego zachodu w jedną linię kolejową;
— asygnowania \$5.8 bilionów na pomoc dla zagranicy, włączając w to \$2.6 bilionów na pomoc dla Izraela;
— uchwalenia 11 proc. podwyżki wyplat z ubezpieczenia społecznego dla emerytów, kalek, wdów i dzieci.
Kongres po raz pierwszy w historii państwa na tej sesji aprobował nominację nowego wiceprezydenta Stanów Zjedn. Gerald Ford, zgodnie z 25 poprawką do Konstytucji, a który został zaprzysiężony przed kilku dniami na wakans powstały po rezygnacji Spiro T. Agnew.

Podwyżka Opłat Pocztych Wstrzymana

Washington. (UPI) — Rada Kontroli Kosztów utrzymania — (Cost of Living Council), wstrzymała proponowaną podwyżkę opłat pocztowych, przynajmniej na okres następnych dwóch miesięcy.
Urząd Poczty domagał się podniesienia opłat poczty pierwszej klasy z osmiu do dziesięciu centów, począwszy od dnia 5go stycznia. Rada Kontroli poinformowała urząd pocztowy, że podwyżka ta może nastąpić z dniem 1go marca — odrzucając żądany przez pocztę termin 5go stycznia.
Urząd pocztowy dąży do podniesienia wpływów finansowych z poczty o 18.7 procent w roku 1974, który miałby zwiększyć dochody poczty o półtora biliona dolarów.
Rada Kontroli Kosztów Utrzymania zapowiedziała że zgodzi się na podwyżkę 15.8 procent, która ma zwiększyć dochody poczty o \$1.3 biliona.

Do Betlejem Tylko Za Zaproszeniami

Betlejem (UPI). — Wokół Betlejem czuwają nieustannie zbrojne stráže izraelskie, które do miasta wpuszczają wyłącznie pielgrzymów zaproszonych w specjalne zaproszenia.
Z Jeruzolimy wyruszy do Betlejem procesja prowadzona przez katolickiego patriarchę biskupa Giacomo Beltritti, aby na placu Manger w Betlejem rozpocząć uroczystości Bożonarodzeniowe.
Władze miasta obliczają, że na te uroczystości przybędzie do Betlejem tylko 5,000 pielgrzymów, podczas gdy w latach poprzednich przybywało od 10,000 do 12,000.
Punktem kulminacyjnym uroczystości będzie Pasterka odprawiona o północy w kościele Narodzenia.
Uroczystości w Betlejem będą transmitowane przez telewizję, także na użytek tych pielgrzymów, którzy nie będą mogli dostać się do świątyni, mogącej pomieścić tylko 1,000 wiernych.
Daleko idące środki bezpieczeństwa zostały podjęte dlatego, aby nie dopuścić do ewentualnych ataków terrorystów palestyńskich.

Konferencja Genewska Odroczona

Genewa (UPI) — Po dwóch dniach blisko-wschodnia konferencja pokojowa w Genewie została odroczona i nie będzie przypuszczalnie wznawiona przed dniem 31 b.m., a więc przed wyborami parlamentarnymi w Izraelu.
Niemniej jednak dwa państwa, grające główną rolę w konflikcie, a mianowicie Izrael i Egipt, zdecydowały podjąć w środę, pod nadzorem NZ, tajne rokowania w sprawie rozdzielenia swych wojsk w strefie kanału Sueskiego.
Zgoda na te rokowania nie oznacza jedności poglądów na temat tego rozdzielenia.
Egipski minister spraw zagranicznych Ismail Fahmi powiedział, że rokowania genewskie będą zupełnie inne niż rokowania prowadzone do 29 listopada na "101 Kilometrze", ponieważ "w ostatecznej ich fazie będą prowadziły do wycofania wojsk izraelskich do granic z 1967 roku." Zupełnie innego zdania jest rząd izraelski, który — akceptując koncepcję rokowań — postawił sprawę wyraźnie i stwierdził, że skoncentrują się one na zagadnieniach dyskusyjnych na "101 Kilometrze", a więc na przesunięciu wojsk wyłącznie w strefie kanału Sueskiego.
Mimo tej różnicy poglądów w Genewie dominuje nastrój optymizmu i nadziei, że ostateczne porozumienie pokojowe jest możliwe.

Głos Watykanu w Sprawie Jeruzolimy

Watykan (UPI). Wprawdzie Watykan nie bierze udziału w blisko-wschodniej konferencji pokojowej w Genewie, ale Papież Paweł VI po raz pierwszy dał do zrozumienia, że Watykan zechce zabrać głos w sprawie, którą uważa za kluczową, a mianowicie w sprawie Jeruzolimy.
Przemawiając do członków Kolegium Kardynalskiego Papież powiedział, że gdy Izrael i Arabowie przejdą do konkretnych rokowań w sprawie Jeruzolimy — Stolica Apostolska dołączy swój głos w sprawie tego miasta, które jest miastem świętym dla wyznawców trzech religii.
Wypowiedź Papieża sformułowana była w słowach ostrożnych i nie zawierała wskazówek czy Watykan opowie się za umiędzynarodowieniem Jeruzolimy, jak to było ustalone przez Narody Zjednoczone w 1947 roku i co poprzedziła poprzedni papież.
Stanowisko poprzednich papieży było krytykowane przez państwa, które miały kontrolę nad Jeruzolimą, a więc najpierw przez Jordanię, a od 1967 roku przez Izrael.

Nie Ma Pokoju w Wietnamie

Sajgon (UPI) — Wczoraj zanotowano w Wietnamie 113 pogwałceń rozejmu, dziś w dniu Wigilijnym już 69.
Nic nie wskazuje, aby w okresie świąt zapanował w tym kraju względny choćby spokój.
Wprawdzie ogólnie nasilenie ataków komunistycznych osłabło, ale w delcie rzeki Mekong czerwoni stosują wypady podjazdowe, głównie celem zdobycia żywności której im brak.
Rzecznik dowództwa sajgońskiego pułk. Le Trung Hien powiedział, że czerwoni ostrzelali z przeciwlotniczych karabinów maszynowych — dwa helikoptery przydzielone JMC — Połączonej Komisji Wojskowej, mające na pokładzie oficerów sajgońskich i Viet Congu.
Lot tych helikopterów na trasie Sajgon - Loc Ninh, czyli stolicy Viet Congu, był zatwierdzony przez dowództwo komunistyczne.
Zatakowane w polowie drogi helikoptery wróciły bez strat w ludziach.

Pokojówka Otrzymała \$10,000

Austin, Texas (UPI) — Pokojówka w jednym z hoteli w Houston, Esther Marie Bellard, lat 13, otrzymała znalezione w pokoju hotelowym przed kilku miesiącami \$10,000. Bellard znalazła pieniądze dostarczając zarządcy hotelu, który przekazał je policji. Ponieważ nikt nie zgłosił się po zgubione pieniądze, stały się one po upływie pewnego terminu własnością pokojówki. Bellard powiada, że włoży pieniądze w banku, do powrotu jej męża Ernest, lat 22, z wojska.

Zamknięta Granica

Madryt (UPI) — Władze hiszpańskie zamknęły szalenie granicę hiszpańsko-francuską, licząc że na szlakach ucieczki w Pirenejach uda się schwytać separatystów baskijskich oskarżonych o dokonanie zamachu bombowego, który pozbawił życia premiera Hiszpanii Luis Carrero Blanco.

9 Osób Zginęło w Pożarze

Flint, Michigan (UPI) — Dziewięć dorosłych osób zginęło w pożarze który dzisiaj nad ranem strawił doszczętnie dom na kalach w powiecie Clayton. Policja prowadzi śledztwo.

Porusza Sumienie

Ravensthorpe, Anglia (UPI) — 45-letni Manjit Singh z plemienia Sikhów głoduje już trzeci tydzień i zapowiedział, że mimo "straszliwego głodu", będzie kontynuował swój protest, aby poruszyć sumienie świata, szczególnie w okresie Bożego Narodzenia, i zwrócić uwagę na klęskę głodową w Etiopii, gdzie już 50,000 ludzi zmarło z głodu.

Śmierć w Górach

Tangier (UPI) — W niedostępnym górach Mallayine — rozbił się czarterowany samolot belgijskich linii lotniczych Sabena, mający na pokładzie 7 członków załogi i 99 pasażerów.
Do miejsca katastrofy docierała ekipa ratunkowa na mułach, ale nikt nie ma nadziei, aby ktokolwiek w tej katastrofie ocalał.
Pilot samolotu otrzymał pozwolenie na lądowanie na lotnisku w Tangierze i przypuszczalnie zbyt gwałtownie obniżył pułap. Katastrofa wydarzyła się w odległości 20 mil od lotniska.

Scotland Yard Ostrzega

Londyn. (UPI) — Scotland Yard ostrzega londyńczyków, że mogą spodziewać się większej ilości "prezentów świątecznych" w postaci bomb eksplodowanych przez terrorystów IRA.
Od piątku wieczorem do niedzieli wieczorem wybuchło w Londynie 6 takich bomb. W dotychczasowych zamachach bombowych IRA — już 74 osoby zostały poranione.
Anonimowy telefon poinformował redakcję agencji prasowej Press Association, że "trzy tego rodzaju prezentów świątecznych zostaną dostarczone dziś wieczorem, po jednym za śmierć, zamordowanie i więzienie w Irlandii Północnej".

Kuwejt Wyda Terrorystów Sądowi PLO?

Kuwejt (UPI) — Terrorystów palestyńskich, którzy dokonali krwawej masakry na lotnisku rzymskim, ciągle znajdują się w więzieniu w Kuwejcie i władze tego kraju prowadzą śledztwo, ale nie jest wykluczone, że zastosują się do próby PLO — Palestyńskiej Organizacji Wyzwoleńczej — i wydadzą bandytów "trybunałowi" tej organizacji.
Według wiadomości, których nie potwierdził minister spraw wewnętrznych Kuwejtu, wydanie zbrodniarzy już nastąpiło.
Rząd włoski domagał się ekstradycji zbrodniarzy i postawienia ich przed sądem we Włoszech, ale było to żądanie czysto teoretyczne, ponieważ Włochy i Kuwejt nie mają umowy o ekstradycji.
Z podobnych względów odrzucona została prośba rządu marokańskiego, którego czterech przedstawicieli zostało zamordowanych na lotnisku w Rzymie. Tymczasem w Atenach sąd ustalił, że dwóch innych terrorystów arabskich, odpowiedzialnych za zamach dokonany na lotnisku atenijskim w dniu 5 sierpnia, zasiadanie na ławie oskarżonych w dniu 24 stycznia 1974 roku.
Uwolnienia tych terrorystów domagał się bandyci, którzy dokonali masakry w Rzymie.
Więźni w Atenach — El-Amid i Khantoura — odpowiadać będą za zamordowanie pięciu osób, za co grozi im kara śmierci według greckiego kodeksu karnego.

Dziewczęta Przedują w ROTC

Jesup, Ga. (UPI) — Dziewczęta przedują w programie ROTC — (Reserve Officers Training Corps) w średniej szkole powiatu Wayne, stanowiąc większość członków tego oddziału.
Nowym komendantem kadetów została wybrana Karen Jackson, wykończonym oficerem Loretta Rogers, a tylko trzech chłopców zajmuje kierownicze stanowisko w sztabie oddziału składającego się z jedenastu oficerów.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stołarczyk

KORESPONDENCI:

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stołarczyk pod wyżej podany adres.

Cleveland Society Zaprasza Na Doroczny Bal

28 grudnia w sali balowej hotelu Sheraton Cleveland — odbędzie się doroczny Bal Debiutantek — "Presentation Ball" — urządzony każdego roku przez organizację Cleveland Society zrzeszającą w sobie przemysłowców i profesjonalistów polskiego pochodzenia.

W tym roku ojcowie, członkowie organizacji, zaprezentują 10 debiutantek. Jest to jedna z najlepszych imprez polonijnych całego roku, która ściągając przeszło tysiąc osób. Tegoroczna impreza będzie poświęcona pamięci pięćsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika.

Dochód z Balu Debiutantek jej zazwyczaj przeznaczony na cele charytatywne. W roku ubiegłym Cleveland Society

przeznaczyło około czterech tysięcy dolarów na potrzeby Clevelandzkiej Orkiestry Symfonicznej, która rewanżując się, urządziła specjalny koncert muzyki polskiej — w Blossom Music Center, zapraszając Stanisława Skrowaczewskiego na dyrygenta koncertu. Dochód z Balu w tym roku Cleveland Society przeznacza na potrzeby Archiwum Etnicznego w Western Historical Society.

W porozumieniu z Historical Society i przy pomocy finansowej Edwarda Piszka — Cleveland Society urządziła również wystawę p.n. "The Persistent Crafts of Poland". Uroczyste otwarcie tej wystawy odbędzie się w niedzielę dnia 6 stycznia 1974 roku w Cleveland Historical Society. Wystawa potrwa do dnia 19 stycznia włącznie. Przewodniczącym Balu jest Ben S. Stefański II. Nowo wybranym prezesem jest Ted T. Woźnicki, prezes firmy Graber, Stewart & Woźnicki Inc.

Następujące debiutantki będą przedstawione: Mary Ann Czajkowski, Sandra Ann Dryja, Beverly Grade i Roberta Lynn Falke, Joyce J. Kubit, Holly Panek, Terri Pawelec, Donna Kim Ratusz, Debra Sybo, oraz Paula Marie Woods.

Andrica Wyróżniony

Nationalities Services Center, narodowościowa charytatywna agencja, wyróżniła długoletniego dziennikarza — Theodore Andrica, — który przez szereg lat redagował wiadomości narodowe w miejscowym dzienniku Cleveland Press.

Każdego roku Nationalities Services Center, NSC, — wyróżnia jednego z najbardziej zasłużonych naturalizowanych obywateli, przyznając mu nagrodę tzw. "The Golden Door Award". 12-go stycznia 1974 r. odbędzie się uroczysty bankiet w hotelu Sheraton Cleveland, na którym nagroda ta będzie mu uroczystie wręczona.

Prezes NSC — Francis A. Sturgis oznajmił, że Andrica otrzymuje tę nagrodę za jego niezręczny wkład w rozwój życia amerykańskiego i kultury. — Andrica pracował wśród grup narodowościowych w Cleveland przez okres 40 lat. Z pochodzenia jest Rumunem.

W latach ubiegłych nagrodę tę otrzymali, między innymi, George Szell — znany dyrygent orkiestry Clevelandzkiej, Dr Bruno Gebhard, Leonard Ratner, Henry B. Ollendorf, oraz sędzia federalny Anthony J. Celebrezze.

Głównym mówcą podczas bankietu będzie były senator Frank Lausche. W części artystycznej programu wystąpi znany w Cleveland zespół pieśni i tańca litewski p.n. — Grandinele Lithuanian Folk Dancers. Po oficjalnym programie odbędzie się bal przy dźwiękach orkiestry Johny Singera.

Zainteresowani wzięciem udziału w tej uroczystości — mogą dzwonić do NSC przy Huron Road w śródmieściu Cleveland, tel. 781-4560.

Konkurs Na Projekt Monet 25-Centowych

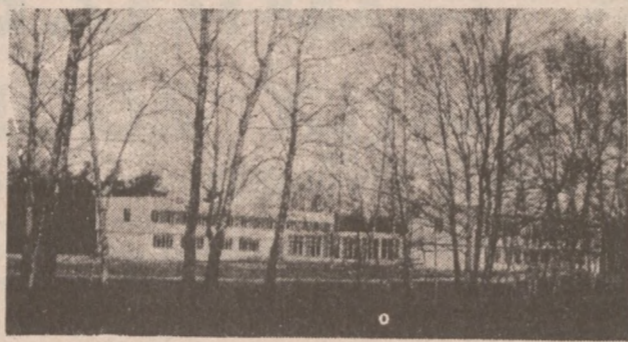
W związku ze zbliżającą się 200-setną rocznicą rewolucji amerykańskiej, Kongres Stanów Zjednoczonych uchwalił ustawę zezwalającą na wydanie nowych monet, specjalnie upamiętniających tę rewolucję.

Wiadomość tę czytamy w dzienniku — The Cleveland Plain Dealer. Leon Lindheim, redaktor tygodniowej rubryki p.t. "Coins and Stamps" w Plain Dealerze — podaje do wiadomości, że prezydent Nixon podpisał ustawę kongresową, która upoważnia do wydania pamiątkowych monet dwudziesto-pięć-centowych, pół-dolarowych i dolarowych. Na każdej z nich ukazać się inny wizerunek osób, aniżeli na monetach konwencjonalnych. Ustawa ta również zakłada, że powinno być wydanych najmniej 45 milionów monet posrebrzanych.

National Sculpture Society rozpisala konkurs krajowy na projekty. Mogą w nim wziąć udział obywatele amerykańscy. Będą przyznane trzy pierwsze nagrody po pięć tysięcy dolarów każda.

Zainteresowani mogą pisać po szczegółowe informacje do National Sculpture Society, c/o US Bullion Depository, West Point, N.Y. 10996.

Zakład Dzieci Ociemniałych w Laskach Pod Warszawą



Laski - ogólny widok budynków



Dom dla dzieci - wybudowany z darów Polonii amerykańskiej

Wiadomości z Gminy 87 ZNP — z Annowa

Gwiazdka Gminy 87 ZNP

Komitet Zabaw Gminy 87 ZNP, wspólnie z sekretarzami fin. Grup przynależnych do Gminy, zaprasza do wzięcia udziału w naszej "ROCZNEJ GWIAZDCE", którą urządzamy w niedzielę, 30-go grudnia, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica. Początek Gwiazdki o godzinie 2-jej po południu.

Komitet Zabaw Gminy 87 ZNP i sekretarze fin. Grup przy Gm. 87 ZNP wysła listy do dzieci do 12-go roku życia, które będą upoważnione do otrzymania prezentów od Gwiazdora. W tych listach zapraszamy również rodziców do wzięcia udziału w Gwiazdce. Komitet przygotował wiele miłych niespodzianek oraz

towuje piękny program dla dzieci, jak wyświetlenie filmów, rozdawanie prezentów przez Gwiazdora itd.

Komitet Zabaw Gminy 87 ZNP wraz z Zarządem Gm. 87 ZNP zapraszają również urzędników każdej Grupy przy Gminie, przyjaciół i Polonii.

Za Komitet Zabaw Gminy 87 ZNP — Stanisław Wiczorek, przewodn.; Lottie Poremba, sekr. Gminy; Henryk Kasiarz, Gr. 760; Jan Chaja Jr., Gr. 899; Robert Porembski, Gr. 1060; Stanley Wiczorek, Gr. 1797; Michał Latka, Gr. 1971; Cecylia Maranowicz, Gr. 2423.

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
Kolegom, Koleżankom i całej Polonii — zasyła

ZWIĄZEK MŁODZIEŻY POLSKIEJ NA ZIEMI WASHINGTONA
Wiel. Ks. Władysław Bayer, Kapelan
Stefan Chruscinski, Hon. Prezes — Józef Gierlasinski, Prezes
Leokadia Bonder, Wiceprezeska — Ryszard Olejniczak, Wiceprez.
Irena Jaworska, Sekr. Gen. — Stefan Matelski, Skarbnik
Dr. Dolores Lulinska, Lekarz Naczelny

Dyrekcja:
Al Powarzynski, Józef Orawiec, Razalia Czekaj
i Ewelina Schiller

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
oraz Wiele Szczęśliwych Chwil w Nowym Roku
— życzy —

Swym Członkom, Sympatykom Ruchu Ludowego i całej Polonii

ZARZĄD GŁÓWNY Związku Przyjaciół Wsi Polskiej
Bolesław Krakowski, Prezes Tadeusz Wojnar, Sekretarz

Nejserdeczniejsze życzenia Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku 1974
Wszystkim Przyjaciółom i całej Polonii — zasyła

KLUB PARAFII OSIELEC
Nr. 203 Związku Klubów Małopolskich
Wrzaz z
KOMITETEM PAWILONU IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA
w Yorkville, Ill.
— i —
KOMITETEM KONFESJONAŁÓW
w Munster, Ind.

Zarząd:
Ks. Kanonik Prof. Władysław Bayer, Kapelan
Franciszek Kwiatkowski, Prezes — Jan Golonka, Wiceprezes
Józefa Kwiatkowski, Wiceprez. — Janina Binkowski, Sekr.
Mieczysław Binkowski, Sekr. Fin. i Korespondent
Andrzej Szmajda, Kasjer

Rada Gospodarcza:
Rose Hawryzko — Olga Bozek — Jakub Zioba

Klub Pow. Jasło — Odłożenie Zebrania

Klub powiatu Jasło nr. 44 ZKM zawiadamia wszystkich członków, iż w grudniu naszego posiedzenia nie będzie, a następne nasze posiedzenie odbędzie się w styczniu 1974.

— Jan Kopeć, prezes; Aniela A. Bartkiewicz, sekr.

Pasterka w Kaplicy OO. Jezuitów

W Świętą Noc Wigilijną, dnia 24 grudnia, o godz. 12-jej w nocy, polscy księża Jezuitów odprawią uroczystą Pasterkę w kaplicy Najśw. Serca Jezusa, przy 4105 N. Avers Ave., w Chicago.

W nawiązaniu do polskich tradycji, po mszy św. odbędzie się w sali dzielenie się opłatkiem, wymiana wzajemnych życzeń przy muzyce koled.

Ks. Jan K. Szuba, S. J. Superior.

Do Placówek SWAP i Korpusów Pom.

Zarząd Okręgu I SWAP i zarząd Okr. I Korpusów Pomocniczych zapraszają Delegatki i Delegatów na pierwsze plenarne posiedzenie Okręgowego, które odbędzie się w niedzielę, 30 grudnia, o godz. 1.30 po południu w Domu Okręgowym, 1239 N. Wood ul.

Po zebraniu o godz. 5-jej po poł. odbędzie się Oplatek Okręgowy, na który zapraszamy wszystkich Kolegów i Koleżanki wraz z rodzinami i Przyjaciółmi oraz wszystkie organizacje polonijne.

W dniu 31 grudnia odbędzie się Wielka Zabawa Sylwestrowa, początek o godz. 9-jej wieczorem, w Domu Okręgu I. Wstęp \$6 od osoby. Bufet i bar będą obficie zaopatrzone. Po rezerwacji dzwonić na: 384-3533.

Edm. Wentzel kmtd I Okr., Jerzy Skalski, adiut., prot.; Teofila Cwik, prezeska K.P.; Anna Dzierżak, sekr.

Medal J. E. Hoovera

Washington, (G.P.) — Izba Niższa Kongresu zatwierdziła projekt wybicia specjalnego medalu dla uczczenia J. Edgara Hoovera, który przez 48 lat kierował Biurem Federalnych Inwestycji (FBI). — Projekt został przekazany Senatowi do zatwierdzenia.

Zip or Button Up!

PRINTED PATTERN



4783
SIZES 8-18 10½-18½
by Anne Adams

ZIP OR BUTTON UP and dash out looking crisp and fresh in this no-waist-seam shape. Choose shirt collar or band — both are flattering!
Printed Pattern 4783: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Yardages in pattern.

SEVENTY-FIVE CENTS — for each pattern add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.
Send to — Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA — 10 Pattern Dept. 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS with ZIP. SIZE. STYLE. NUMBER.
"Inches Slimmer" Styles star in New Fall-Winter PATTERN CATALOG plus pant-suits, jackets, separates, more! Over 100 styles, all sizes. Free pattern coupon. Send 75c.
New! Sew + Knit Book — has basic tissue pattern \$1.25
Instant Sewing Book \$1.00
Fashion Fashion Book \$1.00

Maks Villemer

PRZEKŁĘTA

49 — (Ciąg dalszy)

— Zabraniam ci przywołania kogokolwiek wpierw, nim powiesz, coś z Fernandą zrobiła.

Szatanśka myśl przyszła Helieta do głowy: powiedziec pani Randal to samo, co powiedziała mężowi.

Lecz słowa te, które zabilyby starą babkę, uwięzły jej w gardle, nie wymówiła kłamstwa.

— Nie odpowiadasz? — podjęła babka. — Czyżbyś ją sprzedała, jak siebie co dzień sprzedajesz? Znam twoje życie, wiem czym jesteś; wiem, że wchodząc do tego domu, jest się u kobiety bez czi... zgubione...

— Strzeż się pani! — rzekła Helieta, prostując się. — Wiedz, że mogę cię kazać za drzwi wyrzucić. Strzeż się, żebym srogo się nie zemściła za to, że śmiesz mi ubliżać!

— Nie próbuj mnie zastraszyć, nie będę milczeć, a jeżeli nie oddasz Fernandy dobrowolnie, zwrócę się do policji i zażądam pomocy i opieki... A wtedy musisz powiedziec, coś z Fernandą zrobiła.

Helieta za nic w świecie nie chciała, żeby policja mieszała się w sprawę, więcej niż podejrzane.

— Nie mogę pokazać pani Fernandy, — rzekła nieco łagodniej — nie wiem, co się z nią stało. Przed wyjazdem do Ameryki, powierzyłam ją kobiecie zaufanej, a za powrotem do kraju, już jej nie zastałam. Dowiadywałam się długi czas, robiłam poszukiwania. Kobietę odnaleziono, lecz nie natrafiono na ślad Fernandy, która pewnej, nocy uciekła.

— Uciekła! uciekła! — Zawołała babka i podniosła wychudzone ręce ku niebu. — Uciekła!... Tuła się pewnie po świecie, wkończęga, żebraczka, głodna, i spragniona... Może, oh! gorzka boleść stała się taka, jak ty... Może, jak ty, wpadła w błoto... Uciekła! W ośmiu latach tuła się po drogach... Ty jedna odpowiesz przed Bogiem za to straszne nieszczęście!

— Robiłam wszystko, co możebne, żeby ją odnaleźć...

I Helieta, głosem nieco zmienionym, dodała:

— A Gizela?

— Gizela! — rzekła babka. — Gizela jest piękna i dobra; Michał i ja zrobiliśmy z niej kobietę uczciwą.

— Nigdy matki nie wspomina?

— Nigdy!

Pani Randal, ruchem gwałtownym odrzuciła siwe włosy, spadające na czoło, otarła pot, spływający po twarzy, i wyszła chwiejnym krokiem.

Michał czekał na swoją starą przyjaciółkę. Skoro zobaczył ją wychodzącą, zgarbioną, z głową opuszczoną, domyślił się jaka scena miała miejsce.

Wziął ją pod rękę i łagodnie pociągnął do łasku Buloińskiego.

Pogoda była wspaniała; — ani jednej chmury na niebie, żaden szeleśt nie mącił ciszy.

Szli milczący, bez celu, małemi uliczkami pustemi. Ponad ich głowami drżały drzewa pod lekkim powiewem, liście, żółtkie od upału, szeleściły pod nogami.

Nie spostrzegli, kiedy znaleźli się przy głównej alei, którą sunęły szeregiem świetne ekwipaże.

Musieli zatrzymać się, ażeby przeszła fala dążących nad jezioro.

Sliczny powóz wybity atlasem niebieskim, ciągniony w dwa rumaki czystej krwi, zatrzymał się przed nimi.

W pół leżąca w powozie, młoda kobieta, jaśniejąca urodą, ukazała się ich oczom.

Zwróciła w stronę starców twarz o wyrazie niezmierniej słodczy; — zdawało im się, że na czarnych jej rzęsach leżka drżała.

Czy to wspomnienie wywołało tę iszę w oczach pięknej kobiety?

Prawda, że szybko oschła i piękne oczy nieznanomiej stały się znów lodowato obojętne.

Powóz ruszył wolno.

Elegancki jeździec zatrzymał się o kilka kroków od pięknej pani, zdjął kapelusz i rzekł:

— Dzień dobry, Rózo leśna.

Michał usłyszał to imię i wzruszył ramionami.

— Jeszcze jedna kobieta modna — rzekł. — Chodźmy stąd.

— Mylisz się może — odparła pani Randal łagodnie.

— Co znowu!

— Ona jest bardzo piękna, — i, pomimowoli odwróciła się, żeby ją jeszcze obaczyć.

W szeregu powozów pani Randal rozpoznała tę, której szukała i zobaczyła jeszcze złoty warkocz pięknej młodej kobiety a niewytłumaczony ból ścisnął jej serce.

— Chodźmy stąd — rzekł Michał.

— Tak, chodźmy; smutno mi bardzo, biedny mój przyjacielu.

Na koniec — myślał Michał — dowiem się, co zaszło pomiędzy Helieta i panią Randal, a zapytał:

— Widziała ją pani?

— Widziałam.

— A Fernanda?

— Nie wiadomo, co się z nią stało, matka nie mogła na jej ślad trafić... Dziecko uciekło.

— Oh! przekleństwo! przekleństwo! — zawołał Michał.

— Skończyło się; nie ujrzymy nigdy naszej dziewczynki; nigdy, nigdy!

Potem opowiedziała swoją rozmowę z Helieta.

IV. Daniel.

Na czas wycieczki normandzkiej, Helieta wyciągnęła Jerzego de Sannois do Deauville, gdzie ostatecznie się zaprzęśli.

Nie przerozało to piękna hrabinę, pewną, że niebawem w Paryżu zdobędzie to, czego w Deauville szczęście przy totalizatorze jej odmówiło.

Na wybrzeżu morskim spotkała Daniela Mornas, który przybył dla wzięcia kilku kąpiei, ale nie myślał długo bawić, zdecydowany spędzić wakacje u ojca w Wogezach.

W miejscach kąpielowych znajomości robią się bardzo łatwo.

To też hrabiostwo de Sannois zaprzyjaźnił się z Danielem Mornas.

Widywali się codziennie i niedługo Helieta zakochała się szalenie w młodym człowieku.

Nie przyzwyczajony do życia w wielkim świecie, Daniel dał się porwać tym zupełnie nowym dla siebie powabom.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

(Dokończenie)

Po przyjęciu sprawozdania prezesa ZNP Alojzego Mazewskiego, sprawozdania z działalności składali: wiceprezesa Helena Szymanowicz, wiceprezes Franciszek Prochot, sekretarz Adolf Pachucki, skarbnik Edward Moskal, dyrektorzy i dyrektorki: Melania Winiecka, Florentyna Wiatrowska, Józef Danczewicz, Jan Radzymiński, Tadeusz Radosz, Czesław Mikołajczyk, Mieczysław Odrobina, Henryk Burke, Hilary Czaplicki i Stanisław Nieder; rzecznik Czesław Rawski, kontroler Walter Prosniewski, dyrektor sprzedaży ubezpieczeń Józef Foszcz, szef biura realnościowego Zigmunt Sokolnicki, lekarz naczelny dr Lawrence Sadlek, szef biura asekuracyjnego Tadeusz Jasiorski, dyr. łączności społecznej Edward Dziwulski, dyr. bratniej działalności Antoni Piwowarczyk, zarządca Wydawnictwa Związkowych Józef Gajda.

Stan Członkostwa

Sekretarz Adolf Pachucki podał do wiadomości, że w dniu 30 listopada br. ZNP liczył w wydziale pełnoletnich 272,905 certyfikatów na sumę \$286,289,905; w wydziale małoletnich 45,048 certyfikatów na sumę 53,642,465. W ciągu miesiąca zapisano 430 nowych członków, zmarło 411 członków, spieniężono 242 certyfikaty, dojrzało 183 certyfikaty.

Sprawozdanie Działu Pośmiertnego

W czasie od 1-go października do 30-go listopada 1973 r. wpłynęło 742 spraw pośmiertnych. Załatwiono 720 wypadków wypłaty pośmiertnego na ogólną sumę — \$595,046.24. Jeden wypadek śmierci małoletniego na sumę \$1,000.00. Dwadzieścia dwa wypadków pośmiertnych nie zostało załatwionych z powodu braku dokumentów lub małości spadkobierców. Sprawy te oddono do późniejszego załatwienia (File pending).

Przeciętny wiek zmarłych kobiet wynosi 74,6. Przeciętny wiek zmarłych mężczyzn wynosi 71,4.

Sprawozdanie Skarbnika

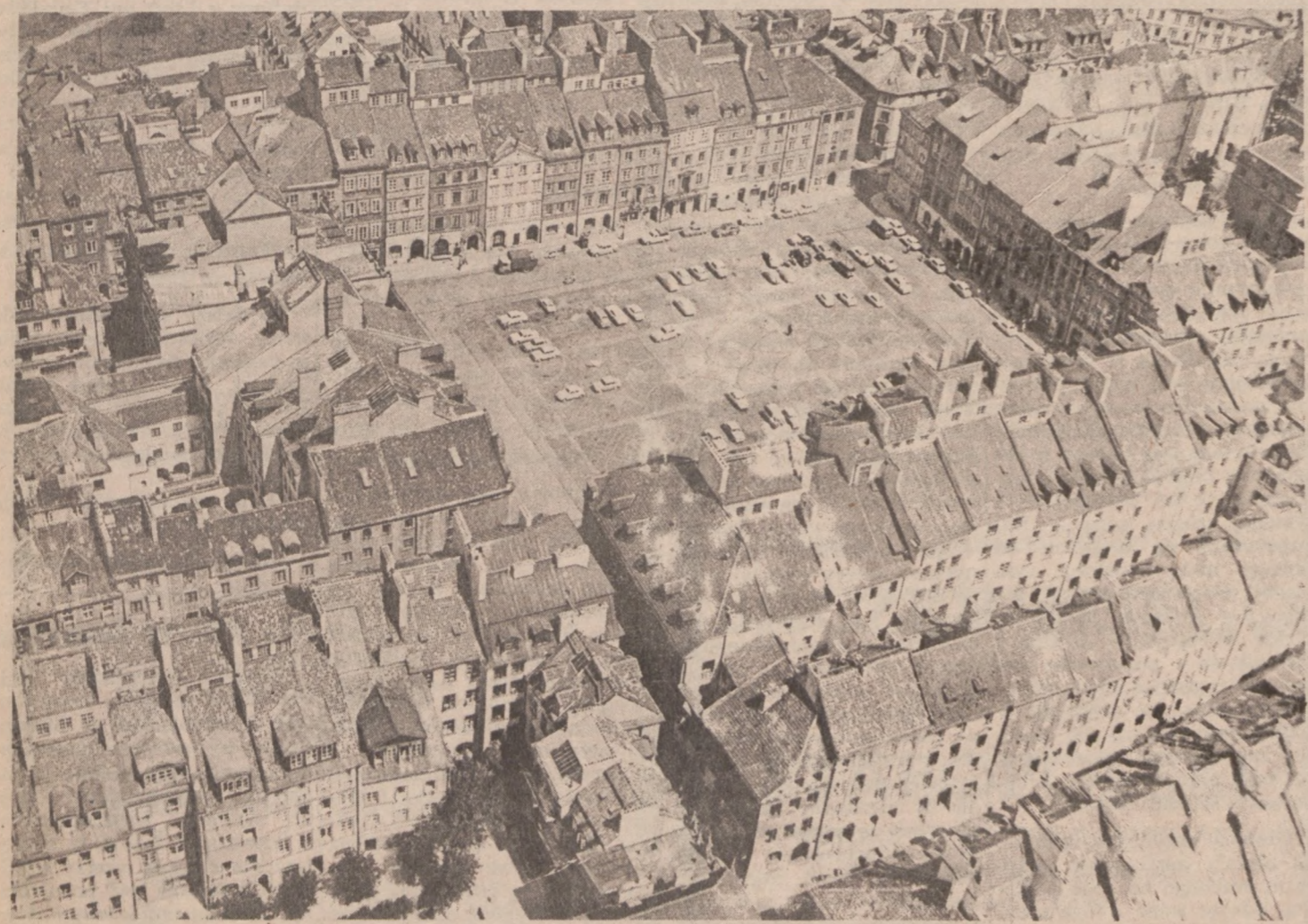
W kasie było dnia 30-go września 1973 r.....	\$ 428,228.61
Wpłynęło od 1-go października do 30-go listopada 1973 r.:	
Ze sprzedaży bondów inwestycyjnych	\$ 551,973.00
Inne	3,836,668.13
Razem	3,284,695.13
Wypłacono od 1-go lipca do 30-go września 1973 r.:	
Pośmiertne	\$ 561,511.46
Zakup bondów inwestycyjnych	406,600.00
Inne	1,818,888.70
Razem	2,787,000.16
Saldo	\$1,477,696.58

Edward J. Moskal, Skarbnik ZNP

Odprawy Celne Na Okęciu

W salach odpraw celnych na Okęciu warunki są wyjątkowo trudne. W sezonie letnim, w godzinach szczytu lotniczego, pasażerowie czekali na odprawę często godzinę i to stojąc, bo nie ma gdzie ustawić krzesel, a nadto brak toalet i stoiska z napojami. Po zakończeniu sezonu, 1 października odprawiono jeszcze około 5,000 pasażerów, a w sezonie zimowym przypada średnio 2,500 pasażerów dziennie. Dworzec lotniczy na Okęciu zostanie rozbudowany dopiero w następnym 5-leciu. Obecnie można jedynie wprowadzić drobne ulepszenia, jak n.p. przesunąć przylot i odlot samolotów czarterowych na godziny nocne.

Przeladowane k o m pletnie są "magazyny depozytowe," w których — jak powiada reporter — "znajdują się dowody ludzkiej nieuczciwości," wydobyte przez celników z dna waliz, z kieszeni lub spod prętek. Czegoż tam nie ma! Jest 150 koszyków polo, dolary, serwisy z chińskiej porcelany, krzesła Polona Restituta (?), białe, "monstrualny kicz 'Bitwa pod Borodino,'" ikony, kożuchy, 2 cytry, 92 pary nożytek, 2 kg bursztynu. . . . Niedawno u jakiejś mieszkanki znaleziono przy rewizji osobistej . . . 40 noży kuchennych, a z wieńca żałobnego, przywiezionego z Anglii "na pogrzeb ciotki," wydobyto puszystą etolę z norek.



STARE MIASTO WARSZAWSKIE, gruntownie odnowione w ciągu dwóch lat. Remont objął 225 kamieniczek oraz mury obronne wraz z Barbakanem. Kosztem 63 milionów złotych położono nowe dachy i wykonano nowe elewacje, w tym wiele ozdobnych. Obecnie trwają prace przy przebudowie i unowocześnieniu nawierzchni ulic.

Aresztowany Za Nadużycie Zapomogi

New York. (UPI) — Bezrobotny rzeźbiarz który posiada na koncie bankowym \$40,000, a mieszka w luksusowym apartamencie który zakupił za sumę \$28,000, został aresztowany i oskarżony o pobieranie nielegalnie zapomogi dla biednych w sumie \$6,266.

Rzeźbiarz ten był jednym z 646 osób aresztowanych w Nowym Yorku za nadużycie stanowych i miejskich funduszy zapomogowych. 592 z aresztowanych zostało oskarżonych o zgłoszenie się do biur zapomogowych z prośbą o wystawienie im drugiego przekazu, ponieważ pierwszy "zaginął na pocztę", a przeprowadzone badania wykazały później że pierwsze przekazy były spieniężone w bankach, podobnie jak i drugie zastępcze przekazy na ogólną sumę przeszło \$110,000. 54 zostało aresztowanych za pobieranie zapomogi dla biednych, pod pozorem bezrobocia, gdy tymczasem pracowali stale i otrzymywali dobre wynagrodzenie.

rzy pobierali zapomogę z Funduszu Starców na opłacenie podatków miesięcznych.

Tadeusz Radosz, przewodniczący; Florentyna Wiatrowska i Mieczysław Odrobina.

Cenzor i Wicecenzor

W zebraniu Dyrekcji wzięli udział cenzor Kazimierz Lotarski i wicecenzor Alfred Ulman. — Cenzor Lotarski wyraził żal, że ze względu na trudności komunikacyjne nie może zostać na "Opłatu" pracowników biur i wydawnictw związkowych, przypominając, że od sejmiku ZNP minęło 2 lata i 3 miesiące. Musimy myśleć o następnym sejmie.

Cenzor Lotarski wyraził się z najwyższym uznaniem o pracy Zarządu Centralnego ZNP, który ma wspaniałe osiągnięcia, szczególnie na odcinku inwestycji. Mimo zjednoczonych wysiłków i wytrwałej pracy, na odcinku członkostwa osiągnięcia są mniejsze niż byśmy chcieli. Nie jest to wina Zarządu. Żyjemy w innych czasach, ludzie są inni, rozpierzchli do dobrym, niechętnie odnoszą się do organizacji.

Mówiąc o Kolegium cenzor ZNP Lotarski powiedział, że nie tylko sprawy finansowe są jego troską, ale także brak studentów. Budynki kolegium są niewyżytkowane w całości, — a wydatki na utrzymanie kampusu i fakultetu dla 500 studentów są takie same jak dla 700 studentów. Przy mniejszej liczbie studentów dochody z opłat są mniejsze, — co zwiększa trudności finansowe. Nasze Kolegium nie jest wyjątkiem, wszystkie prywatne uczelnie, nawet wielkie i znane, mają kłopoty finansowe.

Ostatnio wysłano około 100,000 listów do członków i członków ZNP z prośbą o pomoc dla Kolegium, nie tylko finansową, ale także w werbowaniu studentek i studentów. Cenzor ZNP podziękował dyr. Nieder, która wręczyła mu \$750 na Kolegium, życząc braciom i siostrzom związkowym wesolych świąt i szczęśliwego Nowego Roku. Krótkie przemówienie i życzenia złożył wicecenzor Alfred Ulman, który wieczorem wziął udział w "Opłatu" pracowników biur i wydawnictw ZNP.

Sprawozdanie Komitetu Rozwoju ZNP

Komitet polecił a Dyrekcja zatwierdziła: Wydać 601 nowych certyfikatów na ogólną sumę \$1,453,800 ubezpieczenia jako wynik pracy w miesiącu listopadzie 1973 roku. Na wydział Pełnoletnich przypada 465 certyfikatów na ogólną sumę \$1,132,600.00 ubezpieczenia oraz na Wydział Małoletnich 236 certyfikatów na ogólną sumę — \$321,200.00 ubezpieczenia.

Do Biura Wydziału Rozwoju nadeszło w listopadzie 1973 roku 577 nowych aplikacji na ogólną sumę \$1,477,507.00 ubezpieczenia.

Na Wydział Pełnoletnich przypada 311 nowych aplikacji na ogólną sumę \$1,002,207.00 ubezpieczenia, na Wydział Małoletnich 222 nowych aplikacji na ogólną sumę \$387,800.00 ubezpieczenia, — przepisanych certyfikatów 44 na sumę \$87,500.00 ubezpieczenia.

Zatwierdzono połączenie kilku grup oraz nominację nowych organizatorów.

Więcej informacji na ten temat poamy później.

Franciszek M. Prochot, przew., Helena M. Szymanowicz, Melania Winiecka, Adolf K. Pachucki, Tadeusz Radosz, Edward J. Moskal, Florentyna Wiatrowska, Jan H. Radzymiński, Stanisław Nieder, Czesław Mikołajczyk.

Sprawozdanie Komitetu Sportu i Młodzieży

Komitet Sportu i Młodzieży polecił, a Dyrekcja zatwierdziła: — Wypłacić subwencję na drużynie młodzieżowe jeiniej grupie ZNP; na chóry dwu Gminom ZNP, na koła taneczne dwu Gminom ZNP.

Przyznać materiały sportowe dwu grupom ZNP.

Jednorazowe zapomogi na pracę sportową i młodzieżową otrzymają trzy grupy ZNP.

Franciszek M. Prochot, przew.; Melania Winiecka, Jan Radzymiński, Mieczysław Odrobina i Hilary Czaplicki.

Wydział Oświaty

Wydział Oświaty polecił, a Dyrekcja zatwierdziła: — Udzielić bezprocentowe pożyczki pięciu studentom i studentkom na dalsze studia.

Przyznać subwencje na prowadzenie szkół języka polskiego trzem gminom i czterem grupom ZNP. Odnowić prenumeratę szeregu czasopism w języku polskim i angielskim.

Helena M. Szymanowicz, przew.; Józef Danczewicz, Edward J. Moskal, Henryk Burke i Stanisław Nieder.

Sprawozdanie Komitetu Wsparć i Pomocy

Odnówiono — automatycznie — wsparcia dla 103 członków (103 certyfikatów) na sumę \$5,702.92

Udzielono po raz pierwszy wsparcia dla 63 członków (69 certyfikatów) na sumę \$694.35. Razem \$6,397.27.

W okresie 2 miesięcy zmarło 21 członków, którzy pobierali zapomogę z Funduszu Starców na ogólną sumę (roczne opłaty) — 299.69, z tego skreślono niewykorzystanych kredytów na sumę — \$148.34.

Wydano \$6,248.93. Razem zmarło w okresie sprawozdawczym 237 członków, któ-

Z Rewii Młodzieży Okręgu 12 ZNP



Trzecia scena inscenizacji "Matka Boska na Krzyżówce" w której udział wzięli: Maria Dziaba, gm. 143; Stanisław Józefiak, gm. 39; Jurek Kramski, gm. 39; Franciszek Józefiak, gm. 39; Tomasz Krzesiński, gm. 39; Grace Gorka, gm. 39; oraz Chris Konopacki, Diana Lochowski, Barbara Lochowski i Jane Kuta z gminy 39.

Studenci z Wright College Urządzili Polską Wigilię

W Wright Junior College są trzy klasy języka polskiego nazwane 101 dla początkujących, 102 dla średnio zaawansowanych i 103 dla zaawansowanych. Ogółem uczy się tam języka polskiego 80 studentów i studentek. Język ten we wszystkich trzech klasach wykłada doświadczony pedagog, dr Zofia Werchun. Nauka prowadzona jest ciekawie i nowoczesnymi metodami.

Ponieważ język wiąże się nierozdzielnie z kulturą danego kraju, studentki z klasy dla zaawansowanych postanowiły urządzić polską tradycyjną Wigilię dla wszystkich klas z rodzinami. Instruktorkami były panie Wierginia Kruze i Patricia Blus.

Impreza odbyła się w czwartek, 20 grudnia br., w przynależnej sali Teresa i Ted's Inn, 5301 W. Newport. Przybyło ogółem ponad 80 osób. Kolacja Wigilijna była wspaniała i podano 12 potraw, zgodnie z tradycją. Może tylko tempo podawania tych potraw było zbyt duże i goście nie mogli się dostatecznie delektować każdym daniem. Wieczór u m i l a ł zebrałym młody muzyk i kompozytor, Lesław Fraszczyński, który z braku fortepianu grał na akordeonie polskie kolędy przy chóralnym śpiewie zebranych. Krótki program prowadził ze swadą, małżonek ogólnie

Karpacki Bal Sylwestrowy

Koło Karpaczożyków serdecznie zaprasza do Park Ridge Inn, (Restauracja W. Grabowskiego) pnr. 10 North Summit, skrzyżowanie Northwest Hy. i Touhy, — na Karpackiego Sylwestra, w poniedziałek, 31 grudnia, 1973. Początek o godzinie 8-jej wieczorem. Gra orkiestra J. Szytliki. Gorący i zimny bufet. Na powitanie Nowego Roku-szampa. Parkowanie przy sali.

Ponieważ ilość miejsc jest ściśle ograniczona, prosimy o wczesne wykupywanie biletów wstępu. Po bliższe informacje dzwonić: 867-8198. — Kazimierz Marianowski, prezes; Edward Kielar, wiceprezes imprezowy.

RADOSNYCH ŚWIAT BOŻEGO NARODZENIA I WIELE ŁASK BOŻYCH W NOWYM ROKU

Przewielebnemu Polonijnemu Duchowieństwu, Polskiej Młodzieży, Koleżankom i Kolegom oraz całej patriotycznej Polonii

— składa — Zarząd Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce oraz Sekcja Wydawnicza Podręcznika "Mowa Polska"

WESOLYCH ŚWIAT BOŻEGO NARODZENIA

— oraz — SZCZĘŚCIA I ZDROWIA W NOWYM ROKU 1974

— zasyła —

Stowarzyszenie Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13 ZNP

Zarząd: Piotr Kaczmarek, Prezes; Walentyna Borucka, Wiceprez. — Grzegorz Gadecki, Wiceprez. — Maria Józefiak, Sekr. — Artur Trybek, Kasjer

Dyrektorzy: Mieczysław Binikowski, Wiktor Dembiński, Michał Geborty, Franciszek Juszyczyk, Leszek Mlaston; Aleksander Moll, Robert Poremński, Władysław Spadłowski, Stanisław Stawiariski, Józef Ziarko

ZARZĄD GRUPY 1936 TOW. OJCZYZNIE SŁUŻ

Sklada Członkom oraz Ich Rodzinom NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE

Czesław Mikołajczyk, Prezes; Leon Stabyła, Wiceprez. — Halina Ritter, Wiceprezeska; Henryk Czaja, Kasjer — Wiktor Barczyk, Sekr. Fin. — Zofia Barczyk, Sekr. Prot.

WESOLYCH ŚWIAT I RADOSNEGO NOWEGO ROKU

— zasyła — Tow. Ratunkowe Siedliska-Bogusz

Zarząd: Katarzyna Gałuszka, Wiceprezeska — Anna Nikiel, Sekr. Prot. — Eugeniusz Ludwig, Sekr. Fin. — Stanisław Chodór, Kasjer Rada Gospodarsza: Stefania Pyrchla — Jakub Wytaniec

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA WESOLYCH ŚWIAT BOŻEGO NARODZENIA I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Dla Klientów oraz Dla Polonii — zasyła — DONALD J. BINIAK

ADWOKAT Były Prezes Polsko-Amerykańskiego Klubu Handlowego 5230 West Belmont Ave. Telefon: PE 6-1211

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA WESOLYCH ŚWIAT BOŻEGO NARODZENIA I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Dla Klientów. Przyjaciół, Znajomych i Calej Polonii — zasyłają — WŁADYSŁAW I ROZALIA MAJKA, Właściciele

HAPPY TIGER

RESTAURACJA GOSPODY I OBSERNEJ SALI DO WYNAJĘCIA NA RÓŻNE OKAZJE 7320 W. Irving Park Road

W tym nowym nowoczesnie urządzonej restauracji nie tylko możecie z całą rodziną zjeść smaczny obiad, czy kolację, czy też wypić jakiegokolwiek napoje jak krajowe jak też importowane, lecz w tym miejscu możecie urządzić przyjęcie dla Waszej rodziny i gości, jak urodziny, imieniny, święta, wesela, wesele srebne lub złote, lub gdy chcecie zaprosić swych przyjaciół, którzy oddali ostatnią ziemską przyługę, jednemu z waszych drożych członków rodziny, gdy powracają z cmentarza. Możecie być pewni, że wszystko będzie przygotowane ku Waszemu najpełniejszemu zadowoleniu — Więcej informacji możecie uzyskać telefonując: GLadstone 3-9528

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Opłatek Gminy 177 ZNP

Posiedzenie Gminy 177 ZNP — połączone z tradycyjnym "Opłatkami" odbędzie się w piątek, dnia 28 grudnia, o godzinie 8-jej wieczorem, w sali posiedzeń pnr 1001 N. Wolcott Ave.

Uprasza się o przybycie wszystkich Delegatów z poszczególnych Grup należących do naszej Gminy 177 ZNP, na to posiedzenie i Opłatek. Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekr.

Z Gminy 128 ZNP

Następne zebranie Gminy odbędzie się w czwartek, 27 grudnia, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave., o godzinie 8 wieczorem. Członkinie i członkowie proszeni są o obecność i punktualność.

Po zebraniu nasze Panie delegatki podadzą smaczne ciastka i kawę. L. E. Mlaston, prezes; P. Kaczmarek, sekr.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Tęlon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie	Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00	Rocznie (1 yr.) \$34.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50	Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Kwartal. (3 mos.) 3.25	Kwartal. (3 mos.) 12.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Miesięcz. (1 mo.) 3.00		
CODZIENNE (bez soboty)			
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE			
Rocznie (1 yr.) \$18.00	Kwartal. (3 mos.) 6.50		
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Miesięcz. (1 mo.) 3.00		



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Oczyszczenie Atmosfery
w NATO

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Nieuniknionym było, że słowne publiczne starcie między sekretarzem stanu Henry Kissingerem a francuskim ministrem spraw zagranicznych Michele Jobertem znalazło się natychmiast na pierwszych stronach gazet.

Ale całą tę sprawę rozpatrywać należy w odpowiedniej perspektywie. Było to pierwsze spotkanie Kissingera z reprezentantami sojuszników NATO (Paktu Atlantyckiego) od czasu, gdy został on sekretarzem Stanu. Nieporozumienia między Stanami Zjednoczonymi a ich aliantami europejskimi, powstałe na tle ostatniej wojny na Środkowym Wschodzie, wymagały "przeventylowania" w toku szczytowych dyskusji. Nie było więc na posiedzeniu Paktu Atlantyckiego jakiegś nagłej "konfrontacji" między Stanami Zjednoczonymi a Francją.

Ostatecznie Kissinger i Jobert są starymi przyjaciółmi, chętnie ścierającymi się słownie na temat spraw międzynarodowych.

Jobert wyraził poza tym obawy nie tylko własne, ale żywo podzielane przez wielu Europejczyków, gdy sugerował, że zawarta między dwoma supermocarstwami ugoda na temat zapobieżenia wojnie nuklearnej, poddaje w wątpliwość amerykańskie gwarancje nuklearne, udzielone Europie. Podkreślił on, że potwierdzeniem takich trosk była amerykańska decyzja postawienia w październiku br. swych wojsk na całym świecie w stan zbrojnego pogotowia — bez naradzania się ze swymi sojusznikami.

Kissinger odpowiedział na to zornistko, że amerykańsko-

sowiecka ugoda zwiększa raczej niż zmniejsza zobowiązania Stanów Zjednoczonych do obrony Europy.

Główna jednak trudność w łonie Paktu Atlantyckiego polega na kryzysie zaufania. Europejczycy obawiają się, że jednostronne układy Waszyngtonu z Moskwą nad ich głowami czy poza ich plecami zaszkodzić mogą ich interesom. Podsyca te obawy fakt, że oczekiwana pokojowa konferencja genewska w sprawie Środkowego Wschodu odbyć się ma pod auspicjami amerykańsko-sowieckimi, bez udziału któregośkolwiek z państw europejskich.

Kissinger z swej strony dał otwarcie wyraz rozczarowaniu wobec braku poparcia przez Europejczyków amerykańskiej akcji na Środkowym Wschodzie. Ale Europejczycy stwierdzają znów, że warunki sojuszu, na których opiera się Pakt Atlantycki, nie zobowiązują ich do popierania amerykańskiej polityki zagranicznej w rejonach położonych poza starym kontynentem — tym bardziej, że nie zgodzili się z jednostronnym popieraniem Izraela przez Waszyngton.

Europejczycy utracili więc zaufanie do Stanów Zjednoczonych, nie rozumiejąc ich polityki ani jej listy pierwszeństwa i nie wiedząc, jakie miejsce zajmuje w niej Europa.

Przewycięcenie tego kryzysu zaufania jest konieczne, zanim stosunki w łonie Paktu Atlantyckiego przetrwają będą do normalnych. Przeprowadzone w Brukseli rozmowy przyczyniły się przynajmniej do oczyszczenia atmosfery i jednocześnie do pewnego "zaleczenia ran".

Wojciech Wasutyński

Fejsal — Kalif
Wszystkich Wiernych?

Mamy więc kryzys. Ale nie kryzys nadprodukcji ani monetarny ani demograficzny ani strukturalny ani ekologiczny. Mamy kryzys energetyczny. W różnych krajach ma on różne napięcie ale jest wszędzie — w Warszawie nie mniej niż w Londynie i w Nowym Jorku. Stacje benzynowe pozamykane, światła reklam przyćmione, w mieszkaniach obniżona temperatura. Co gorsza, stają fabryki plastyków (nie będzie na przykład dość zabawek na Gwiazdkę), zagrożona jest produkcja kosmetyków, wielu materiałów odzieżowych. Mało kto zdawał sobie sprawę że dla nowoczesnego przemysłu nafta jest tak konieczna jak woda dla rolnictwa.

Petrolaulika

W klimacie umiarkowanym woda przychodzi przede wszystkim w postaci opadów. Ludzie martwią się jak jest mokry rok, martwią się jak jest suchy, ale nie żyją w stałym zagrożeniu pomoru głodowego. Ludzie w klimacie gorącym żyją w stałym stanie zagrożenia. Nawet dzisiaj, jak wykazała katastrofa suszy na południe od Sahary, Sahara przyczynia się. Ludzie i bydy giną jak muchy. W klimacie gorącym nie można polegać na opadach, trzeba jeździć konstrukcje nawadniające zostaną zniszczone albo zaniedbane, cywilizacja w krajach zmienia się w pustynię. Hydraulika, jak twierdzi Wildvogel, była podstawą najstarszych cywilizacji świata.

Petrolaulika, jeżeli można ukuć takie słowo, czyli sztuka rozprawiania ropy naftowej w postaci gazy, jest równie podstawowa jak nigdyś hydraulika. Pół wieku temu nafta służyła głównie do wyrobu paliwa płynnego, przede wszystkim dla samochodów. Dziś służy do wszystkich: do produkcji sztucznych tworzyw, do klimatyzacji i ogrzewania, do transportu na lądzie, morzu, w powietrzu i w przestrzeni kosmicznej. Inne źródła energii jak węgiel kamienny, siła spadku wód, ruchu powietrza zostały niemal porzucone. Badań nad wytwarzaniem sztucznego paliwa poniekąd...

Kryzys wynika z zawycięcia głupoty i chciwości ludzkiej. Głupota polegała w tym wypadku na tym, że wszyscy przechodzili na najwygodniejszy środek jakim była nafta i jej pochodne, a firmy naftowe, przede wszystkim amerykańska Wielka Osejka, napraszały się z produktem. Ludzie przewidujący od dawna wskazywali że następuje nierównomierność rozwoju, że wzrost zakładów oparty na naftę jest znacznie szybszy niż wzrost szybów i rafinerii. Wielcy naftiarze, wieden chciwością, przyczynili temu i zamiast otwierać nowe zagłębia i rafinerie ograniczali wzrost produkcji do takich rozmiarów jakie dawały najwyższy procent zysku.

Życie produktów naftowych podwajało się w Ameryce Północnej co dziesięć lat. Słyszało się tyle jeremiarów z powodu eksplozji ludnościowej a jakoś nikt nie prorokował katastrofy z powodu eksplozji energetycznej.

Wahabici

Szło więc nieubłagane ku kryzysowi. Ale mógł nastąpić stopniowo i łagodnie, tak że stosunkowo łatwo byłoby z niego wyjść. Ale tu wystąpił na scenę jeden człowiek. Bliziej światu nieznaną, smutną, z długim nosem, w biblijnym stroju, Fejsal syn Sauda, Wahabita, król Arabii.

Wahabici są purytanami Islamu. Każda wojna jaką prowadzą jest dżihadem czyli wojną świętą. Ostatnią taką wojnę prowadzili przeciw Haszemitom o Mekkę i Medynę. Rozwalili w ten sposób całą konstrukcję brytyjską rozpoczętą przez Lawrence'a. Anglikańskie Imperium Otomańskie ustawił dynastyczną unię Haszemitów z centralnym ośrodkiem w Hedżasie, gdzie Mekka i Medyna. Wahabici zdobyli Hedżas, Haszemici znaleźli się bez ośrodka, przez pewien czas ostali się w Iraku, pod protekcją brytyjską, dziś jednym ich dziedzicem jest Hussein z Jordani na skrawku ziemi na skraju pustyni.

Arabia wahabicka jest pustynią, jedną z najdzikszych na świecie przez którą wiodą szlaki łączące mniejsze i większe oazy. Wszystkich Arabowie od Iraku po Maroko przeszli przez niewolę turecką. Potem, od Maroka po Tunis przez francuską, w Libii przez włoską, w Egipcie, Sudanie, Palestynie przez angielską, w Libanie i Syrii — francuską. Tylko wewnątrz Półwyspu Arabskiego, chronione groźną pustynią, nigdy nie było pod żadną obcą władzą — ani Babilonu, ani Stambułu ani Londynu. Aż przyszli niewierni zza zachodniego oceanu i jak nowi Mojżesz — gdzie uderzyli lascejką tam tryskała nafta. Mniej więcej ówczesnych zasobów ropy światowej jest podziemną własnością królewskiego rodu Saudów.

Polityka Fejsala

Król Fejsal był bardzo lojalnym partnerem i przyjacielem Amerykanów. Z pełną dezaprobatą patrzył jak inni, mniej czysti plemiennie i mniej czysti doktrynalnie Arabowie oddawali się pod protekcję najgorszego rodzaju gjaurów, już nie chrześcijan czy żydów ale ateuszów którzy gnębią wyznawców Proroka od Eupatorii po Samarkandę. Dawał polityczną jałmużnę Egipcjanom i partyzantom palestyńskim, utrzymywał biednego Husseina, potomka wrogiemu rodu, ale politycznie był po stronie amerykańskiej, dopóki były jasno zarysowane strony, dwie strony konfliktu.

Kiedy nastąpiło tak zwane odwrócenie, gdy Nixon złożył wizytę w Moskwie, Breżniew rewizytę w Waszyngtonie, a wreszcie wystąpili ze wspólną inicjatywą na Bliskim Wschodzie, szef Wahabitów uznał, że niepodległość świata arabskiego jest znów zagrożona, że trzeba i można jej teraz bronić przed współpracą sowiecko-amerykańską. Przychylił się do dyplomatycznej inicjatywy egipskiego Sadata, ale zaraz mu ją zabrał, Egipt po raz czwarty stał się z Izraelem. I znów bezskutecznie. Wtedy z kuliszami wystąpił król Fejsal w otoczeniu mniejszych potentatów, szejków naftowych, zróżnicowany bojkot naftowy.

Świat zadrażał w posadach. Europa zachodnia przypadała do kolan władcy Arabii, biagając o litość. Japonia rozdzielała zaczęła bakszysze i uśmiechy. W Ameryce po raz pierwszy od czasów niepaństwowych odeszły się głosy "po cośmy się pchali w te spory między semitami?". Sowiety zapowiedziały w Warszawie i Berlinie że nie dotrzymają swoich zobowiązań naftowych.

W Algierze odbyła się konferencja państw arabskich. Po raz pierwszy w nastroju nadziei nie wzajemnych rekryminacji. I po raz pierwszy zakończona rzecz w istym uzgodnieniem polityki. Nie jest to polityka nieboszczyka Nassera ani porywczego Gaddafiego z Libii ani Fedainów palestyńskich. Jest to polityka Fejsala. Nie odmawiać prawa istnienia Izraela. Domagać się twardo wykonania uchwał ONZ nakazujących Izraelowi opuszczenie ziem okupowanych w roku 1967 i uregulowanie sprawy uchodźców palestyńskich. Iść na konferencję pokojową ale wspólnym frontem.

Najdalej geograficznie ale może najbliższy politycznie w stosunku do Fejsala władca arabski, król Hassan marokański powiedział po konferencji: "Teraz świat widzi, że Arabowie są ludźmi poważnymi".

Nafta niezmiernie dodaje powagi.

Dziennik Polski (Londyn)

Nie Wierzy Sowiutom

Doradca Prezydenta Melvin Laird pragnie zrezygnować ze stanowiska w Białym Domu, by otworzyć przestrzeń przed zbyt daleko posuniętym "odprężeniem" między Stanami Zjednoczonymi a Sowietai. Laird, b. sekretarz obrony, nie wierzy władcom Kremlu i jest przekonany, że chcą oni wyciągnąć co się da i ile się da, by przyspieszyć "pogrzebanie" Stanów Zjednoczonych.

Nasza Sytuacja Gospodarcza

Fachowy magazyn "Business Week" wystąpił z interesującym omówieniem naszej sytuacji gospodarczej, podkreślając przede wszystkim, że jak dotąd sytuacja energetyczna nie wpłynęła na rozwój produkcji przemysłowej, choć zaznaczyło się jakby zwolnienie jej tempa. Co prawda statystyki podają, że produkcja zmniejsza się, ale jednocześnie występuje podstawowe zjawisko, ważne dla wszelkich ocen, a mianowicie, że stała się większa niż zatrudnienie.

Ten stan rzeczy nie pasuje do pewnych głosów pesymistycznych, jakie odezwały się w świecie przemysłowym. Być może są one przede wszystkim wynikiem obaw, że kryzys energetyczny zostanie niebawem silnie odczuty.

Z relacji "Business Week" wynika, że w ostatnich dwóch miesiącach przemysł zwiększył zatrudnienie o 170,000 stanowisk pracy, co dotyczy wszystkich większych gałęzi przemysłu. I chociaż zmniejszyła się liczba budowanych nowych domów, to jednak w przemyśle budowlanym zatrudnienie utrzymuje się na tym samym poziomie, co jak wyjaśniają fachowcy, tłumaczy się utrzymywaniem się do niedawna sprzyjających warunków atmosferycznych.

W zakresie handlu detalicznego oraz w zakresie usług nadal istnieje zapotrzebowanie na nowych pracowników, co też obala przypuszczenia, że życie gospodarcze zaczyna wchodzić w okres trudności.

Na tym tle nastroje społeczeństwa odgrywa ważną rolę. Otóż nadal są obawy, że proces inflacyjny pogłębia się, zaś trudności w materiałach pędnych i opałowych mogą za-

ostrzyżyć obawy społeczeństwa co do recesji. Ale z drugiej strony wydają pieniądze, gdyż w okresie listopada statystyka w tym zakresie wykazała wydatki w sumie 43.1 biliona dolarów, a więc nieco więcej niż w październiku. Nie jest to więc obraz, który mógłby wskazywać na zaniepokojenie obywateli.

Natomiast niepokojące jest podwyższenie cen. W listopadzie ceny hurtowe wzrosły o 1.6 proc., choć produkty farmerskie staniały, co uważa się za zjawisko przejściowe. Ceny produktów przemysłowych, wzrosły w listopadzie o 3 proc., będąc napewno refleksem sytuacji energetycznej, skoro ceny materiałów opałowych wzrosły o 19 proc., rzucając cień na sytuację przemysłu oraz powodując zwiększenie cen produktów przemysłowych.

Ten obraz sytuacji gospodarczej w kraju jest rzeczywistością, w której raczej trudno oczekiwać posunięć interwencyjnych rządu w płaszczyźnie jego polityki fiskalnej, monetarnej czy kontrolnej, choć to ostatnie zagadnienie jest debatowane coraz szerzej. Kontrolę jednak wprowadziliby niekorzystne przemiany w rozwoju przemysłowym, gdy tymczasem, jak oceniają koła gospodarcze, potrzebny jest dalszy wzrost naszego przemysłu, aby przeciwstawić nim naciski inflacyjne.

Jedno jest pewne: wchodzimy w okres nowego roku kalendarzowego z problemami, które będą ciążyły nad całością życia kraju, jak też i nad sytuacją osobistą każdego z nas. Potrzebny jest zbiorowy wysiłek dla rozwiązania problemów rozwoju przemysłowego kraju, jak też potrzebna jest przewidująca polityka gospodarcza rządu.

Małe Samochody

Amerykański przemysł samochodowy podjął skuteczną walkę konkurencyjną z małymi samochodami zagranicznej produkcji, wypuszczając na rynek własne małe samochody. Gdy tyle mówi się o kryzysie w dziedzinie materiałów pędnych, produkcja małych samochodów napewno jest ważnym posunięciem na rzecz oszczędzania benzyny.

Ale specjaliści od bezpieczeństwa drogowego zwracają uwagę, że zwiększanie się liczby małych samochodów będzie niejako automatycznie prowadziło do zwiększania się śmiertelnych wypadków na drogach. Dane statystyczne potwierdzają bowiem, że wypadki małych samochodów powodują większą możliwość ofiar niż wypadki samochodów dużych i cięższych. Ale ta możliwość nie odstrasza bynajmniej kupujących i stąd w ostatnim czasie znów wzrosła sprzedaż małych samochodów, zaś ich produkcję nie są skłonni przyznawać, że bezpieczeństwo w małych samochodach jest mniejsze. I na uzasadnienie swego stanowiska powołują się m.in. na badania Departamentu Transportacji, — przeprowadzone w stanie New York, gdzie

ustalono, że w wypadkach drogowych więcej było samochodów dużych niżeli małych.

W tym roku amerykańska produkcja małych samochodów wyniesie 40 procent całej produkcji, gdy w 1970 r., wynosiła 26 proc. Koła przemysłowe przewidują, że w najbliższych dwóch latach produkcja małych samochodów wyrazi się stosunkiem procentowym 50, chociaż różne badania statystyczne podkreślają silnie, że małe samochody stanowią poważniejsze zagrożenie dla kierowców i pasażerów aniżeli wielkie i ciężkie. Takie wyniki przyniosły badania m. in. Insurance Institute for Highway Safety, Highway Loss Date Institute i Highway Safety Research Institute, uniwersytetu Michigan.

Przemysł odpowiada na to, że prowadzone są techniczne badania, mające na celu znalezienie rozwiązań konstrukcyjnych, zabezpieczających małe samochody od poważnych skutków wypadków drogowych. Wydaje się też, że skoro małe samochody są coraz popularniejsze, trudno oczekiwać zmierzchu ich popularności.

Zmiana Czasu

Kongres uchwalił, a Prezydent podpisał ustawę, na mocy której 6 stycznia powrócimy do "Daylight Saving Time". Będzie to obowiązowało nie tylko okresowo, jak dotąd — w lecie, ale przez okrągły rok. Przepisy ustawy będą obowiązywały do października 1975 roku.

Ponieważ ustawa jest jednym z posunięć mających na celu oszczędzanie energii, szczególnie elektryczności, można przyjąć, że jej inicjatorzy przewidują trudności energetyczne w kraju aż do ostatniego kwartału 1975 r.

Fachowcy wyliczyli, że wprowadzenie DST pozwoli na zaoszczędzenie na energii trzech procent krajowego zużycia, co napewno nie będzie oszczędnością bagatelną. I chociaż w niektórych stanach i w niektórych kołach społeczeństwa, jak dla przykładu farmerzy, ta zmiana czasu nie spotyka się z entuzjaz-

mem to jednak nakazem dyscypliny społecznej jest zastosowanie się do prawa, bo chodzi tu o przeciwdziałanie pogłębiającemu się kryzysowi energetycznemu.

Podnoszą się głosy, że trzeba będzie wielu lat, zanim kraj wybrnie z trudności energetycznych, rozwijając własne źródła energii, aby uniezależnić się od sytuacji jak obecna, wywołanej przez szantazowe naciski przy pomocy dostaw arabskiej ropy, która została użyta jako instrument politycznego działania. Ci pesymiści głoszą więc, że ta okresowa zmiana czasu na DST może okazać się znacznie dłuższa niż to przewiduje ustawa.

Jak będzie tak będzie, ale 6 stycznia musimy przesuwać zegary o godzinę w przód i DST będzie obowiązował w całym kraju, podobnie jak w latach wojny 1942-45 obowiązywał — nazywany wówczas — "war time".

To i Owo

Osobliwością niektórych mór, co prawda bardzo rzadką, są ssaki z rzędu syren. Zarówno manaty z obszarów Morza Karaibskiego, jak i długonose z Oceanu Indyjskiego stanowią jedną pozostałość tych legendarnych stworów.

Ich "twarze" przypominają nieco oblicza ludzkie. Odżywiają się one, stojąc pionowo w wodzie, z płetwiastymi kończynami wyciągniętymi naprzód jak ręce.

W stojącej pozycji samice karmią swoje

młode, przyciskając je do piersi. Gruczoły mleczne mają umieszczone na piersi, nie pachwinowo, jak u większości ssaków. Stąd też łatwe skojarzenie długonosego z karmiącą kobietą, bowiem widziane z daleka dziwnie przypominają ludzi, co zapewne stało się przyczyną wielu fantastycznych legend.

Dr Jean Mayer, specjalista od diet w Harvard, nazwał transakcję zbrońową U.S. z Sowietai "żywnościową Jałtą".

Amerykański Parasol Atomowy

THE DAILY TELEGRAPH.

— Doroczna zimowa sesja Rady Ministrów NATO ma na porządku dziennym dyskusję na temat lansowanego przez amerykańskiego sekt. stanu Kissingera projektu "nowej Karty Atlantyckiej", na której mają się w przyszłości oprzeć stosunki między partnerami sojuszu. A ściślej — wokół sprzeczności narastających w obozi atlantyckim na tle ostatnich wydarzeń na arenie międzynarodowej, wykorzystywanych — jak widać z przytoczonych tekstów — przez zwolenników zbrojeń atomowych. Szkopuł polega jednak nie tylko na tym, iż rzecznicy utworzenia zachodnioeuropejskiej wspólnoty nuklearnej, która miałaby przejąć zadania "amerykańskiego atomowego parasola", nie bardzo mogą uporać się ze sprzecznościami we własnym obozie. Istotniejsze jest może pytanie, jak tego rodzaju plany pogodzić z toczącymi się w Wiedniu rozmowami na temat redukcji sił zbrojnych w Europie. Na tę zasadniczą sprzeczność zwraca już uwagę prasa radziecka duńskiego dziennika Guardian, również koła polityczne na Zachodzie zdają sobie sprawę z tego kłopotliwego dylematu. (k)

"Amerykański parasol atomowy, który miał osłaniać europejskie kraje NATO i który gwałtownie stracił swą szczerłość, gdy Stany Zjednoczone przestały dysponować przewagą nad Rosją w dziedzinie broni jądrowej został poważnie uszkodzony w wyniku kryzysu bliskowschodniego. Rezultatem jest jeszcze jeden obrót na błędnej spirali, oznaczający, że im bardziej — z własnej zresztą winy — Europa musi się uzależnić od obrony amerykańskiej, tym mniej może być pewna pomocy w godzinie potrzeby. Kraje europejskie wykazały właśnie, że — postawione wobec niewygodnej ewentualności, iż Ameryka wda się w wojnę atomową nie dla ocelenia ich cennego życia, lecz z jakiegoś innego powodu — będą same szukać ratunku.

Główną przyczyną było to, że zostały zastraszane arabskim embargiem na ropę naftową. Zdając sobie z tego sprawy należy wymienić też inne czynniki. Jednym z nich była próba powstrzymania Amery-

ki, której przypomniano, że popieranie Izraela — aby zrównoważyć poparcie, jakiego Rosja udziela Arabom — jest działaniem na własną rękę. Osłabiło to Amerykę. W dodatku, przeszkody stawiane amerykańskim samolotom kierowanym do Izraela nad terytorium europejskim oraz uniemożliwienie załadunku w Europie amerykańskiego sprzętu — chodzi tu głównie o NRF — miało na celu udagodzenie Rosji. Ameryka udzieliła za to Europie nagany oraz nie uprzedziła jej o postawieniu w stan gotowości sił nuklearnych, co z kolei znów doprowadziło do obopólnych zarzutów (np. wypowiedź ministra Scheela).

Wszystko to przyczyni się w Ameryce do wzmocnienia żądań wycofania wojsk. Walczący z hydry Watergate prezydent Nixon będzie w mniejszym stopniu zdolny, jak i skłonny opierać się tym żądaniom. Jeżeli Europa, prawie sąsiadująca z Bliskim Wschodem, zrezygnuje ze swojej odpowiedzialności na tamtych obszarze i bez godności pójdzie na pasek naftowych szejków, stanie się mniej do przyjęcia i mniej godna ponoszenia dla niej ryzyka. Jeżeli Europejczycy sprzeciwiają się, żeby Ameryka dokonywała przesunięć broni i żołnierzy i realizowała przy tym własne cele — w tym także wypełnianie próżni stworzonej przez Europę — jest to przekonywujący argument, aby broń i żołnierzy trzymać gdzie indziej. Takie napięcia są nieuniknione, kiedy dwadzieścia krajów europejskich, które nie mają uzgodnionej wspólnej polityki wobec siebie — nie wspominając o polityce wobec Ameryki — jest całkowicie uzależnionych od amerykańskiej ochrony atomowej. Jedyną ich możliwością jest połączenie się i utworzenie europejskiego arsenału atomowego — przy zachowaniu sojuszu z Ameryką. Lord Carrington, zdecydowany rzecznik takiego rozwiązania, z przykrością przyznał, że kraje europejskie nie wydadzą na to pieniędzy. Można się obawiać, że odnosi się to także do przebrzojenia w skomplikowaną broń konwencjonalną, która — jak to wykazała niezbędna. Czy Europejczycy pomyśleli o konsekwencjach?"

Kronika Marianowa

Pasterka:

Pasterka dziś wieczorem o 12 o północy; kościół będzie otwarty o 11 wieczorem, dziś, 24 grudnia. Kolędy po polsku, po angielsku i po łacinie śpiewane będą o 11:30 dziś wieczorem. Chór parafialny śpiewać będzie Mszę św. po łacinie na Pasterce. Na sumie o 9:45 rano Chór Parafialny św. Cecylii śpiewać będzie kolędy polskie. Inne Msze św. tak samo jak w niedzielę: o 7 rano po polsku; o 8:30 rano po angielsku; o 9:45 rano po polsku; o 11:15 rano i 12:15 po pol. po angielsku.

Opiatek

Dziś wieczorem wszyscy parafianie powinni w swoich rodzinach dzielić się opłatkiem na znak braterskiej miłości. Trzeba podać rękę swoim w rodzinie, krewnym, przyjacielom i przeprosić się jeżeli była niezgoda. Ojciec św. Paweł VI wzywa wszystkich do jedności i miłości: "Rok Zjednania" (Year of Reconciliation).

Józef Smith, organista na Marianowie wdzięczny jest wszystkim parafianom za hojne ofiary dane mu na święta za opłatki.

Uzjętki Nabożeństwo

Ostatni dzień roku, 31 grudnia Msza św. wieczorem o 7 po angielsku z kazaniem w języku polskim i angielskim; spowiedź o 6:45 wieczorem przed Mszą św. wieczorną. Msza św. wieczorna o 7 moze zastąpić Mszę św. w dzień Nowego Roku. Po Mszy św. Wystawienie Najświętszego Sakramentu, śpiewane będzie "Te Deum" (Ciebie Boże Chwalimy). Trzeba Panu Bogu podziękować za łaski odebrane podczas roku 1973, a wyprosić nowe łaski na rok 1974.

Z Karty Żalobnej

Ostatnio przeniosła się do wieczności śp. Gracie Palczyńska.

Ołtarze i Żłobek

Ołtarze na święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku pięknie są ustrojone. Zasluga to zakrystianki Anny Kalinowskiej. Żłobek zaś pięknie ustawił i ustroił

Franciszek Kossakowski, kościeln.

Nowa Administracja

Nowy zarząd Towarzystwa Najświętszego Imienia Jezus na rok 1974 stanowią: Daniel Bartnicki, prezes; Edward Biskup, 1 wiceprezes; Jan Bielski, Sr., 2 wiceprezes; Eugeniusz Zaleski, sekr. prot.; Jan Bielski, Jr., kasjer; Erwin Lang, odzwiczny. Delegaci na zebrania specjalne: Jan Dziurka i Czesław Wójcik. Kapelanem jest ks. Leonard L. Prusiński, C.R.

Ostatnia Sposobność

Ostatni tydzień do złożenia rocznej ofiary na utrzymanie parafii. Każdy parafianin powinien poczekać się do złożenia ofiary na utrzymanie parafii.

Poprawka

W ubiegłym tygodniu mylnie podano, iż ks. Mieczysław Starzyński, C. R., który jest na emeryturze na plebanii Marianowskiej i skończy 76 lat, obchodził 36 rocznicę święceń kapłańskich. Miało być, iż ks. Mieczysław Starzyński, wyświęcony był 17 grudnia 1927 r. przez ks. Jana Kardynała Glennona, D.D. w katedrze św. Ludwika w St. Louis, Mo., czyli czterdzięci lat temu. Za co niniejszym przeproszamy i prostujemy.

Przywilej

Kto dziś o północy przyjmie Komunię św., może również na inne Msze św. jutro rano w Dzień Bożego Narodzenia przyjąć Komunię św. Pokarm można spożyć jedną godzinę przed Komunią św.; wody można się napić choćby jedną minutę przed Komunią św.

Msza Koncelebrowana

Msza św. dziś o północy na Pasterce będzie koncelebrowana przez pięciu księży, ks. proboszcza Stanisława Majkut, C.R. i wszystkich księży wikarych.

Przygotowanie Na Jubileusz Parafii

Po Nowym Roku Gerald Priebe, przewodniczący Komitetu Jubileuszowego zwołuje komitety do czynnej pracy jak 75 lat (Diamantowy Jubileusz Parafii). Msza św. Jubileuszowa odprawiona będzie przez ks. Biskupa Alfreda Abramowicza, D.D. w niedzielę, 13 grudnia 1974, a bankiet jubileuszowy odbędzie się w dużej sali bankietowej Tadeusza Przybyło.

Rusztowanie

Spodziewanem jest, iż średni ganek będzie wykonany myciem i malowaniem przed świętami, reszta będzie dokończona w lutym.

Chrzty

Sakrament Chrztu św. otrzymali: Tina Marie Quinones i Christine Marie Soberan.

Podziękowanie

Ks. proboszcz Stanisław Majkut, C.R. i jego asystentki składają serdeczne Bóg zapłać wszystkim parafianom, którzy, złożyli hojne ofiary na malowanie kościoła. Kościół Marianowski jest jednym z najpiękniejszych w Chicago, a nawet w całej Ameryce.

Władysław Kisielewski

W Powietrzu

Był to tydzień wigilijny. Pogoda była taka, że nawet polski dywizjon dostał rozkaz startu, aby zaatakować okręty niemieckie, które rzekomo przemyciły się opodal brzozyw hiszpańskich. Maszyny startowały w podanej kolejności, zniknęły w gęstych chmurach snujących się nad wybrzeżem Anglii i leciały nad Atlantyk burzliwy i pochmurny. Dowódca dywizjonu, a zarazem pilot "sztabowej" załogi — S/ld. Pronaszko, człowiek o dużej fantazji i szanujący tradycję — wiedział, że z tej wyprawy wrócić bardzo późno, zabrał więc z sobą paczkę opłatków, aby się nimi podzielić z załogą w powietrzu, gdy ujrzą pierwszą gwiazdę.

Lot byłby udany, gdyby nie pogoda. Podczas lotu ku brzegom hiszpańskim była jeszcze możliwa, ale w czasie powrotu widoczność zmalała do zera. Chmury dochodziły niemal do samej wody i o zobaczeniu jawniejszej gwiazdy nie było nawet mowy.

Zyczenia przy opłatkach musiały zejść z programu. Zresztą nikt nie myślał o tym. Maszyną okropnie rzucało; paliwo wyczerpywało się w zaskakującym tempie.

— Gdzie my teraz jesteśmy? — zapytał pilot, znegocjony ciągłym wyrównywaniem maszyny.

— W powietrzu! — zabrzmiła odpowiedź nawigatora, który trzymał w rękę bezużyteczny sekstans i liczył głównie na pomoc radiooperatora. Lecz ten również niewiele wiedział.

— Nic nie słyszę, tylko trzaski! — tłumaczył nawigatorowi bezzadanie rozkładające rękę.

Po dwóch godzinach morderczego lotu trzaski w radio zmalały i załoga mogła stwierdzić, że jest już ponad ładem.

Prześlą również obawiać się wigilijnego pływania w Atlantyku, którego wody o tej porze roku z pewnością były bardzo zimne.

Po dłuższych wywoływaniach "ziemi" połączyli się z bazą, która powinna być już blisko pod nimi, ale które nie mogli zobaczyć przez chmury.

— Podaj dane do lądowania! — zaczął wołać radiooperator.

Po dosyć długim milczeniu odpowiedziano im z dołu, że lądowanie w bazie jest nieaktualne.

— Lecicie na dalsze lotnisko, może tam będzie lepsze pogoda! — radził im.

Nie było innego wyjścia, jak tylko przyjąć podany kierunek.

Po kilku minutach lotu wskaźniki paliwa zaczęły dochodzić do zera. Pozostał tylko zbiornik gondolowy.

— Chyba już jesteśmy na miejscu? — odezwał się nawigator.

Radiotelegrafista zaczął wywoływać "ziemię".

Z dołu, mimo natarczywych żądań, nikt nie odpowiadał. Dopiero sygnał "SOS" pomógł.

Podano im kierunek... na inne lotnisko.

— Czy oni, do wszystkich diabłów chcą z nas zrobić szybowiec?! — obruszył się strzelca.

— Nie kłóć! — upomniał ich dowódca. — Jest wieczór wigilijny.

— Nie ma innego wyjścia, tylko pchać się w tamtą stronę, w którą nas wysłali! — stwierdził ponuro nawigator.

Próbowali przebijając chmury, dokładnie obliczając swoje położenie, aby przypadkiem nie przelecieć Anglii i nie znaleźć się nad morzem po jej drugiej stronie. Ale o tym, żeby zejść niżej i lecieć pod chmurami, nie było nawet mowy. A tymczasem silniki w każdej chwili mogły przerwać pracę. Lecieli jak w szufladzie pomiędzy warstwami chmur

ciemnych i gęstych, sięgających niemal do samej ziemi. Przez ich dolną warstwę przebiegało słabe światło reflektorów, które miały im wskazać drogę do najbliższego lotniska.

Parę razy poprzę małymi "oknami" w chmurach dojrzyli oświetlone miasta. Przypomniały im to nieoficjalne, świąteczne zawieszenie broni. — Psiakrew! — zabrzmiął głos w słuchawkach wewnętrznego telefonu pokładowego, tzw. "intercomu". — Tam sobie świętują, a my się tu męczymy.

Po dwunastu godzinach lania załoga "Wellingtona" nie mając najmniejszej szansy na wylądowanie, zdecydowała się skakać ze spadochronami.

Dowódca wydał komendę i zaczęli wyskakiwać w przewidzianej kolejności. Tylny strzelec przekreślił wieżyczkę, wyrzucił się z niej i natychmiast zniknął w gęstych chmurach.

Pierwszy pilot, który w myśl regulaminu miał wyskoczyć jako ostatni z załogi, jeszcze został. Żał mu było opuścić nie uszkodzony samolot i skakać go na rozbicie. Ale nie było innej rady. Silniki stanęły. Zabłokował stery i zsunął się do otworu. Owiał go zimny podmuch wiatru, który wdzierał się do wnętrza maszyny przez otwartą kłapę. Zerkał przez otwór na boki i runął w dół.

Wywinął w powietrzu kilka gwałtownych koziółków, a potem pociągnął ze uchwyty spadochronu, aby otworzyć pokrowiec.

Przykre sekundy oczekiwania... i wreszcie silne szarpnięcie. Zawisł a linkach otwartego spadochronu. Wyciągnął latarkę zza buta i spojrział na zegarek. Była godzina 23:50. Po chwili wpadł w gęste chmury i zniknął w nich jak w wacie.

Lecieli w zupełnych ciemnościach. Miał wrażenie, że spada głową w dół. Wyciął za linki spadochronu, aby się wyprostować, ale w tej samej chwili mignęły mu przed oczami jakieś drzewa, czy krzaki i całym ciężarem rąbnął w wilgotną ziemię.

Wygrzebał się ze zwojów spadochronu i rozejrzał dookoła. Leżał na małej łące opodal gęstych krzaków. Usłyszał szum strumyka, a na ciemnym horyzoncie ujrzał coś — jak gdyby gwiazdę.

Wstał z ziemi, zwinął spadochron i poszedł szukać ludzi. Dopiero na drugi dzień rano zebrano rozrzuconą w terenie załogę i zwieziono samochodami na najbliższe lotnisko. Usiedli przy zastawionym stole i zaczęli wspominać tę wigilię w powietrzu. Nagle dowódca coś sobie przypomniał i podniósł rękę w górę. Wszyscy przy stole zamilkli w przekonaniu, że chce wygłosić jakieś przemówienie. Ale S/ld. Pronaszko bez słowa wyciągnął z kieszeni pokruszone opłatki.

23 Ofiar Pożaru w Autobusie

Quito, Ekwador (UPI) — Dwadzieścia trzy osoby straciły życie w pożarze jakiego autobusu, gdy ten znajdował się w drodze do stolicy Ekwadoru. Pożar powstał gdy jeden z pasażerów rzucił zapaloną zapalniczkę na podłogę, po uprzednim opuszczeniu napełnionej benzyną bańki na tą podłogę. Kilkunastu pasażerów zdołało się uratować, odnosząc jednak ciężkie oparzenia ciała.

Przyszłowiec

1 stycznia: — Na Nowy Rok przybywa dnia na barani skok.

24 lutego: — Święty Maciej zimę traci albo ją bogaci.

12 marca: — Na świę. Grzegorza idą rzeki do morza.

Władysław Kisielewski

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Boże Narodzenie to objawienie Bożej Miłości, — która zeszła Syna Bożego w ludzkiej postaci — Dzieciątka Jezus, by człowiek mógł łatwiej pojąć istotę prawdziwej miłości i pójść za wzorem Bogacza, naśladować Go w swym codziennym indywidualnym i zbiorowym życiu.

Niech więc — każdy zuch, harcerka, harcerz, starsza harcerka i starszy harcerz — pójdzie radośnie za Dziecięciem i pełni swą służbę chętnie, ofiarnie, jak czynił to Chrystus, choćby za ziemi.

Niech Boże Dziecię błogosławi naszej młodzieży w pracy nad sobą i pracy naszych Gromad, Drużyn, Hufców, Kręgów i Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Lamiąc się symbolicznie Opłatkiem zjemy prawdziwej radości i szczęścia Rodzin harcerskich, wszystkim jednostkom harcerskim, — a serdeczną myśl kierujemy ku tym w Polsce — którym nie wolno realizować prawdziwego Harcerstwa.

Ślemy swą serdeczną myśl również do naszych sióstr harcerzek i braci harcerzy rozstanych po całym świecie.

Niech rok naszego Srebrnego Jubileuszu zgromadzi wokół naszej Organizacji wszystkich, którzy rozumieją i doceniają znaczenie wychowania młodzieży dla Sprawy Polskiej i przyszłości Polonii.

Wreszcie serdeczne życzenia składamy wszystkim Organizacjom, Redakcji Dziennika Związkowego i licznym Przyjaciołom.

Zarząd Obwodu Z.H.P.

Odeszła Na Wieczną Wartę

Znów nieubłagana śmierć zabrała jedną z nielicznych już twórczyni podstaw wychowawczych naszej Organizacji i jedną z najwybitniejszych Instruktorów Związku.

W Kraju 1 listopada br. — zmarła hm. Ewa Grodecka, doktor filozofii, autorka szeregu dzieł z ideologii i metodyki harcerskiej. Jej "O metodzie Harcerskiej" została przetłumaczona na szereg języków — przez organizację skautową świata. Była autorytetem wychowawczym dla wielu pedagogów.

Myśli jej yżją wśród nas i stanowią mocne i trwałe podstawy prawdziwego Harcerstwa.

Na Harcerski Fundusz Szkoleniowy

Zamiast życzeń do Przyjaciół harcerskich — \$10 złożyli na Harc. Fundusz Szkol. — druhostwo R. Z. Sadzako-wicz Dziękujemy.

Zabawa Młodzieżowa

Przypominamy że Zabawa Młodzieżowa — organizowana przez K.P.H. z pomocą starszej młodzieży harc. odbędzie się 28 grudnia o godz. 7 a nie jak poprzednio podaliśmy o godz. 8 w Park Ridge Inn w sali pp. Grabowskich 10 Summit Park Ridge. Miłe wrażenie z zabawy poprzedniej na pewno i tym razem zgromadzi wiele naszej starszej młodzieży. Życzymy miłej zabawy.

Sylwester

W Wiktorjańskiej sali — w restauracji "White Eagle", — Koło Przyjaciół Harcerstwa

Najserdeczniejsze Życzenia Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Radosnego Nowego Roku Dla Swoich Odbiorców, Przyjaciół i Klientów oraz całej Polonii — zaszylają

Mieczysław i Stanisława Latuszek, Właściciele
PAULINA BAKE SHOP
Pierwszorzędna Piekarnia
DOSKONAŁE WSZELKIEGO RODZAJU PIECZYWO
1209 N. PAULINA UL.
Po Zamówieniu Można Telefonować 342-6036

GM Odwołuje 782,000 Aut

Detroit, Mich. (UPI) — Firma "General Motors" w czwartek odwołała 782,000 samochodów i lekkich ciężarówek, na skutek pewnych usterek w hamulcach i w przednim zawieszaniu aut. Wśród odwołanych samochodów, produkcji z roku 1974, znajdują się auta marki "Pontiac", "Chevrolet", "Oldsmobile" i "Buick".

Szczęśliwy Nurek

London (UPI) — 25-letni nurek głębinowy Roger Coyle, który bada dno Tamizy bez pomocy specjalnego ekwipunku, otrzymał wyjątkowy prezent świąteczny, gdy Sąd orzekł, że wyłowiony przez niego starożytny miecz stanowi jego własność. Miecz jest zrobiony ze szczerzego złota i wysadzany jest diamentami. Jego wartość szacowana jest na \$75,000.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano WOPNA — 1490 kc
Adam Wojtowicz i Marian Czerniecki

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano Sobota: 11:00-11:30 rano Niedziela: 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBG—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano 2:00-3:00 po poł. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCIŃSKA Stacja WEDC

7 dni w tygodniu 8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW" Stacja WTAQ—1300 KC

Codziennie 9:35-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYBARODOWA" Stacja WTAQ—1300 KC

Sobota 6:35-7:00 wiecz. Od 7:00 do 7:30 wiecz. Godz. OO. Salwatorianów

JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY kierownicy

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł. ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1:00, 3:30 i 6:30 oraz o 8-iej wiecz.

DR. W. SIKORA Prezentant i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł. do 6 wieczorem W Soboty 4:00-6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

"KŁOPOTY, SIEKIERKÓW" Stacja WOPA—1490 KC

w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7:00-7:30 wiecz.

Kierownik BRONISŁAW ZIELIŃSKI Ansonserzy PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

OSTATECZNA WYPRZEDAŻ PERUK

\$1.00 ZA SZTUKĘ
Przy zakupie 1,000 sztuk Exporterzy Mile Widziani



Samuel Kim Co. Ltd.
16 W. 46th Street
NEW YORK, N.Y. 10036
489-8815 (16) Pokój 802

LIGA MATKI CELINY Grupa Nr. 2

Christmas is a time of Giving

BEST SELLING POLKA RECORDS

\$3.88 LPS

NEW BRASS: Heavy on Polkas
LIT L RICHARD: Old Country Style
TONES: On Top of the World
SWINGMASTERS: Out All Night
WANDA & STEPHANIE: Showtime
LIT L WALLY: Greatest
PALA BROS: Love Those Polkas
VERSATONES: Polka Hits
JOHNNY PECON: Golden Polka Days
STAN LEE: Sing Along Vol. 1
CASEY SIEWIERSKI: New Polkas, New Waltzes

\$4.76 LPS (2 record sets)

STEVE ADAMCZYK: Polka
JOHNNY BOMBA: Bombs Away
EDDIE ZIMA: Dance Date
RAY HENRY: Ballroom Polka
M. DATA: Always in Our Hearts
WALT SOLEK: Clown Prince of Polkas

F. WOJNAROWSKI: Golden Hits
GENE WISNIEWSKI: Let's Have a Polka Party

VITAK-ELSNIC CO.
4815 SO. ASHLAND AVE. • 927-2470

POLECAMY NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

Importowane - Wspaniałe Wódki i Likieri

BACZEWSKIEGO

ORAZ

MIÓD PITNY

STAROPOLSKI

W RĘCZNIE ROBIONYCH KAMIONKACH
Do Nabycia w Sklepach Wódczanych
Importowane Przez

STANLEY STAWSKI DISTRIBUTING CO.

STANLEY THE MAN

Życzy Wszystkim Swoim Przyjaciołom Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Obfitego We Wszystko Nowego Roku

CZARNOWSKI

LINCOLN-MERCURY

2930 N. CICERO Ave.
Leasing • Daily Rentals • Service
DAILY 9 TO 9 SAT. 9 TO 5 SUNDAY 11 TO 4
FREE CREDIT CHECK
PHONE 725-1800

Deficyt Turystyczny

New York, N.Y. (G.P.) — Pomimo znacznego wzrostu liczby turystów obcych w USA, Stany Zjednoczone w dalszym ciągu mają niezwykle wysoki deficyt turystyczny, który w tym roku przekroczy \$3 biliony. Bo wprawdzie wyjazdy Amerykanów za granicę zmniejszyły się, niemniej jednak na skutek dewaluacji dolara, są droższe. Z drugiej strony turystyka zagraniczna w USA tak powoli wzrasta, że jej skutki nie dają się odczuć.

Dpskryminacyjne Nazwy Zawodów

Washington, (GP). Na skutek skarg kobiet ze w pracy zawodowej stosuje się dyskryminację ich płci w nazwach, Departament Pracy postanowił zrobić zmiany. W nazwach kończących się na "men" (mężczyźni), słowo to zostanie zastąpione przez "worker" lub "operator". I tak "longshoremen" będą się zwać "longshoreworkers", "printing pressmen" — "printing press operators", "metal craftsmen" — "metal workers", "clergymen" — "clergy", "newsboys" — "newspaper carriers".

"Hubal" Najpopularniejszym Filmem Polski
Od Czasu "Krzyżaków" i "Pana Wołodyjowskiego"

(FEI). Według ostatnich informacji prasy warszawskiej nowy film polski pt. "Hubal", przygotowany w 70 kopiach, obejrzało w ciągu czterech tygodni ponad 2 miliony 340 tysięcy widzów w Polsce. Tak wysoką frekwencję — pisze m.in. "Życie Warszawy" — nie notowano od czasu "Krzyżaków" i "Pana Wołodyjowskiego". Nowy ten film przedstawia dzieje oddziału Wojska Polskiego i jego dowódcy majora Dobrzańskiego Hubala, który we wrześniu 1939 roku nie złożył broni, ale walczył nadal do późnej jesieni 1940 roku na kieleckim przyczynie.

Filmowy "Hubal" — jak zaznacza szereg pism warszawskich — budzi w kraju powszechne zainteresowanie nie tylko wśród miłośników kina. W ciągu ostatnich lat — pisze Mirosław Derecki w tygodni-

ku warszawskim "Film" — "rozgorzało bowiem na temat Hubala i jego czynów tak wiele dyskusji w kraju, tak wiele napisano o nim słusznych i niesłusznych opinii i sądów, że już one same zebrały i skomentowane, mogłyby się stać przedmiotem osobnej publikacji".

Chwalono i krytykowano majora z różnych pozycji. "W oczach jednych — przypomina Derecki — urastał do rangi bohatera bez zmyślenia, dalekowszeregowego 'polityka', szlachetnego romantyka. Inni przypisywali mu cechy sieniawickowskiego Kmicica. Jeszcze inni potępiali Hubala bez reszty, zarzucając mu warcholność i niesubordynację, bezmyślność i prywatę, które w konsekwencji miały doprowadzić do straszliwej zemsty Niemców na bezbronnej ludności cywilnej — wymordowania kilkuset chłopów w rejonie, gdzie działała partyzantka".

Reżyser filmu, Bohdan Poręba — pisze Derecki — miał przed sobą kilka możliwości: "zrobić film psychologiczny, odwołać się tylko do historii lub po prostu zrobić film widowiskowy. Poszedł dalej: traktując w sposób poetycki historię majora Hubala i jego oddziału, wzbogacił ją zarazem o wszystkie prawie wymienione uprzednio możliwości. Powstał piękny, żołnierski rapsod.

Stanisław Puzyna
350 Lat Dla Oświaty

Jest w Nysie zakątek, w którym pozostało chyba coś z innej epoki. Odnosi się wrażenie, że tu zatrzymał się czas. Nawet samochody — atrybuty nowoczesności — jakby starannie omijały to miejsce i nie mają swoistego nastroju. Wąskie uliczki, brukowane gładkimi kamieniami, spotykają się na małym placu, szare mury budynków zachowały się w swoim późnobarokowym stylu. Tu właśnie, na Rynku Solnym, nad rzeką Białką mieściło się w wiekach XVII i XVIII kolegium jezuickie. Założone w czasach wojny trzydziestoletniej przez arcybiskupa Karola, biskupa wrocławskiego, szwagra króla Polski — Zygmunta III Wazy, miało służyć oświeceniu i kształceniu młodzieży. W tym okresie przyciągało wysokim poziomem nauki wielu uczniów z wszystkich krajów polskiego państwa. Na takim gruncie powstał uniwersytet nyski — Carolinum, który zastępował krakowską uczelnię w okresie, gdy na skutek różnych kataklizmów dziejowych słynna Alma Mater nieco podupadła.

Dozwolę sobie nyskie kolegium wierszem realizatorowi arcydzieła — Krzysztofowi Scheinerowi, pierwszemu rektorowi uczelni. Synny astronom, współczesny Galileuszowi matematyk i nauczyciel, był jednocześnie zarządcą przeciwnikiem kopernikowskich tez. Darujemy to Scheinerowi mając na względzie jego duży talent organizatorski, co przyznają zgodnie liczni autorzy, którzy badali ten okres w 350-letniej historii Carolinum. Wreszta i jego walka z tezą Wielkiego Astronoma skończyła się całkowitym fiaskiem. Scheiner podczas pobytu w Rzymie, gdzie zatwierdził akt erekcyjny kolegium, otrzymał od generała zakonu jezuickiego polecenie, by opracował kontrargumenty przeciw teorii kopernikowskiej. Miało powstać wielokopne dzieło, które by zmiażdżyło heretyckie teorie o wszechświecie. 20 lat poświęcił tej sprawie, choć — jak głosi niektóre dane — wewnętrznie zgadzał się z Kopernikiem. W roku śmierci pierwszego rektora Carolinum ukazała się skromna w rozmiarach i treści broszurka, która zapowiadała ukazanie większego dzieła. Potomni nie doczekali się (na szczęście) żadnej naukowej rozprawy pióra Scheinera.

Dobre stosunki nyskiego Carolinum z Wazami nie kończyły się na szwagrowskich powiązaniach jej fundatora z rodziną królewską. Swoistym sentymentem darzyła to miasto żona Zygmunta III, która po jego śmierci zamieszkała na drugim piętrze seminarium jezuickiego przy placu Solnym. Dziś mieści się tu Szkoła Muzyczna.

Grzebiąc w bogatej historii dostojnej jubilatki znaleźć możemy szczegóły, które do wczesnej europejskiej sławy nyskiego kolegium. Wielki astronom duński Tycho de Brahe ofiarował uczelni wspaniały globus. Niestety, niedługo stanął on pomoc dydaktyczną dla ówczesnych scholarów. Mówią o tym zachowane wzmianki o grupach żołdaków saskich, którzy w czasie zwycięskiego najazdu... zabawiali się kopaniem globusa na dziedzińcu szkoły. Takich los spotkał wiele bezcennej wartości pamiątek z tego okresu. Nie zachowała się np. księga uczniów z zapisem Michała Korybuta Wiśniowieckiego — późniejszego króla Polski. Przejrzałem wykładowe kolegium przewijały się sylwetki najwspanialszych umysłów w epoki. Liczni kanonicy, kancelarze i zarządcy dostrzegli w dziedzińcu swych krewnych wśród absolwentów nyskiego kolegium. Niestety, całe archiwum, które dziś mogłoby stanowić kopalnię informacji, spłonęło w roku 1807.

Udokumentowane wiadomości o absolwentach szkoły mamy dopiero od zakończenia II wojny światowej. Zniszczone działaniami wojennymi mury Carolinum powstały do życia wysiłkiem przyszłych uczniów i pedagogów. Decyzją umieszczenia w tych historycznych murach pierwszego w Nysie Liceum Ogólnokształcącego wywołała zapal wśród pedagogów. Nie sposób pominąć tu sylwetki Adolfa Banasia — pierwszego nauczyciela szkół średnich i dyrektora liceum.

Tak rozpoczął się okres najnowszej historii Carolinum. Od tego czasu mury szkoły opuściło przeszło 2,5 tys. absolwentów. Nie znane są drogi życiowe wszystkich. W czkolnych archiwach została tylko

E. Moats, Przewodniczący SEIU Współpracuje z Polską Radą Pracy

Członkowie polskiego pochodzenia w Local 25 SEIU (Service Employees International Union), którzy stanowią największy procent członkostwa w Local 25 z dumą podkreślają, iż w rezultacie nawiązanej szerokiej współpracy z Polską Radą Pracy, pięciu z naszych przedstawicieli zostało wybranych do Zarządu wykonawczego Local 25.

Obecny skład zarządu Local 25 SEIU przedstawia się następująco:

Przewodniczący — Eugene P. Moats, wielki Przyjaciel Polaków; wiceprzewodniczący — John W. Cosgrove; skarbnik Richard A. Malkowski; gen. sekr. Mary Dybas-Jensen.

Członkowie zarządu: Julian Sak, Mieczysław Rosiński, Sophie Iwanowski, Mary James, Hilda Stanko. Spodziewać należy się, iż nasi człon-

kowie wchodzący w skład Zarządu wykonawczego będą reprezentowali Polską Radę Pracy oraz ogół członków SEIU, z nadzieją przyczynienia się do polepszenia doli polskiego robotnika na obczyźnie.

Zarząd Polskiej Rady Pracy poczuwa się do obowiązku złożenia Przewodniczącemu p. E. Moats, jak i członkom Rady Wykonawczej naszych najlepszych życzeń wielkich sukcesów w ich poczynaniach dla świata pracy.

Miło jest nam zakomunikować członkom Local 25, iż przewodniczącym p. E. Moats wraz z całym sztabem przybywa i będzie obecny na naszym Balu Sylwestrowym dn. 31 grudnia br., w Edgewood Manor Banquet Room, pnr. 5941-43 N. Milwaukee Ave. Zarząd P. R. P.: — Julian Sak, prezes; K. Mielicki, wiceprezes; Aleks. Stelmazczyk, sekr. generalny PRP.

Kraje Naftowe Podnoszą Cenę Ropy

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

swoje własne imperia i starały się wpływać na sprawy wewnętrzne krajów naftowych. Obecnie będą zwyżkami nabywcami... ropa, która będą od nas nabywać będzie sprzedawana po rozpadających cenach, aby nie wywoływać chaosu na światowych rynkach gospodarczych".

W kolach naftowych mówi się, że Wenezuela rychło pójdzie w ślady krajów arabskich i podniesie cenę swojej ropy do \$10 za baryłek.

Kraje obradujące w Teheranie wykorzystują sytuację, w której aniz zredukowaniem produkcji ropy w krajach arabskich i zastosowaniem

przez te kraje kompletnego embarga wobec Holandii i Stanów Zjednoczonych.

W tej sytuacji na rynku naftowym powstał chaos, który doprowadził do tego, że na aukcji w Iranie cena baryłki ropy doszła do \$17, a pewne firmy zachodnie — jak powiedział irański minister finansów — oferowały po \$11 i po \$12 za baryłek.

Ekonomiści amerykańscy są zdania, że uchwalona w Teheranie podwyżka w najmniejszym stopniu dotknie Stany Zjednoczone, które z krajów Bliskiego Wschodu sprowadzają tylko 10 proc. potrzebnej im ropy. Amerykański import z Wenezueli wynosi 1,700,000 baryłek dziennie.

Kissinger Zdaje Raport Nixonowi

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sio Silasvuo, weźmie udział w konferencji pokojowej w Genewie po nowym roku, gdzie omawiana będzie kwestia obopólnego wycofania wojsk z zajmowanych obecnie terenów.

Wakacje

Kissinger zamierza wrócić do Genewy z końcem stycznia, dla prowadzenia dalszych rozmów z przedstawicielami Sowietów, Izraela, Jordani i Egiptu. Kissinger w międzyczasie zamierza skorzystać z krótkich wakacji, udając się do Meksyku w następnym tygodniu. Zamierza on także odbyć turę państw Południowej Ameryki oraz turę państw europejskich z początkiem 1974 roku. Plany podróży Kissingera będą zachowane w tajemnicy, dla celów bezpieczeństwa.

W drodze powrotnej do Stanów Zjednoczonych, Kissinger zatrzymał się w bazie amerykańskiej w Mildenhall w Anglii, gdzie odbył dłuższą konferencję z angielskim ministrem spraw zagranicznych sir Alec Douglas-Home.

Wiadomości z Kolegium ZNP

Cambridge Springs, Pa. (KW) — Wykładowca historii w Kolegium Związkowym, prof. Thomas I. Monzell w dn. 28-go grudnia, da wykład na temat prac i zadań Związku Narodowego Polskiego p.t. "The Polish National Alliance in History: Changing Priorities". Wykład będzie dany na zebrzejsze Polsko-Amer. Stow. Historycznego w hotelu Hilton w San Francisco, Calif.

Młodzież studencka uczelni związkowej wzięła udział w "kolacji wigilijnej" w piątek 7-go grudnia, w sali jadalnej kolegium. Przed podaniem tradycyjnemu polskiemu potraw wigilijnych, ks. Jan Śledziona odmówił inwokację, a później nastąpiło łamanie się opłatkiem. Długoletni członkowie fakultetu uczelni, prof. Stanisław Luter i prof. Blair Matejczyk z wydziału matematyki, otrzymali specjalne nagrody za ich długie lata pracy i poświęcenie dla Kolegium Związkowego, a powstaniem z miejsc i długotrwałymi oklaskami wyrażono im uznanie. Studencki zespół tańca i śpiewu "Kujawiaki" przewodził śpiewu kołęd polskich, a dekoracje sali zostały przyrządzone przez członków Klubu Polskiego Studentów pod kierownictwem Michałiny Binkowskiej i prezesa Allen Cyburt. Rektor kolegium Dr. Herman A. Szymanski przewodnił programowi.

"Wigilia" z początkowała różne uroczystości gwiazdkowe, a do których należało odwiedzenie chorych pacjentów w szpitalu San Rosario i odśpiewanie kołęd, zabawa gwiazdkowa dla dzieci rodziców zatrudnionych w uczelni związkowej, specjalna wystawa polskich prac, książek, itd. w bibliotece uczelni, oraz przedstawienie jednej ze sztuk Mrozska.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, s. p.

Henryk Lesny

(Adwokat)
(syn s. p. Aleksandra)

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go grudnia, 1973 roku, rano, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić w srodo po 1:00.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27-go grudnia, o godzinie 9:10 rano z zakładu pogrzebowego Belmont Funeral Home, pnr. 7120 W. Belmont Ave., do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Antonia Lesus (z domu Ty-nus), matka; Rozalia Wilczewska i Aniela Glencene, ciotki; Stefania Kalemba, kuzynka; kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — W. J. Dzialo. Telefon 286-2500.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia nasza i szwagierka moja, s. p.

Katarzyna Micek

(z domu Wasik)
(żona s. p. Franciszka Lawandowskiego i s. p. Jana Micek, matka s. p. Edwarda Lawandowskiego)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21-go grudnia, 1973 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w srode, dnia 26-go grudnia, o godzinie 9:15 rano, z Theis Funeral Home pnr. 3517-27 N. Pulaski Rd., do kościoła św. Stanisława Kostki (Msza św. o godz. 10ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Irwin (Elaine) Micek, Helen (Louis) Panfil i Esther (John) Kozemczak, syn, córki, synowa i zięć; wnuć, w wnuć, 5 prawnucząt; Angeline, Wasik, bratowa; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów prosimy o ofiary na Msze św.

Pogrzebem zajmuje się: Theis Funeral Home, Telefon 463-5800.

Odzyskano Skradzione Obrazy

Cincinnati, Ohio, (UPI) — Policja aresztowała czterech mężczyzn, jako podejrzanych o kradzież dwóch arcydzieł sztuki z muzeum Tafta, a które odzyskano po wypłaceniu okupu w sumie stu tysięcy dolarów. Okup został odzyskany z wyjątkiem \$4,000.

Oba obrazy, dzieło mistrza Rembrandta, zostały wrócone przez złodziei w czwartek, którzy pierwotnie domagali się okupu w sumie \$200,000.

Aresztowania podejrzanych o kradzież nastąpiło w dwie godziny po wypłaceniu okupu i zwrotu obrazów.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, s. p.

Teresa Mikota

(Zielinski)
(z domu Zych)

(żona s. p. Józefa Zielinski i matka s. p. Czesława Zielinski) po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23-go grudnia, 1973 roku, o godzinie 3:30 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27-go grudnia, o godzinie 10:00 rano z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., a stamtąd na cmentarz Irving Park na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jan (Tillie), Edward (Maria) i Tadeusz, synowie i synowe; Katarzyna Kloczkowski i Zofia Jamca, siostry; wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczki; siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Casey Laskowski. Telefon 777-6300.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier i wuj nasz s. p.

Władysław J. Zygałdo

(mąż s. p. Marii szwagier s. p. Stanisława Nowak)

Członek Tow. św. Błażeja Nr 567 ZPRK i Grupa 2578 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go grudnia 1973 roku, po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w srode, dnia 26-go grudnia, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 So. Kedzie Ave., do kościoła św. Bruna, a stamtąd na cmentarz Znanychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Wiktoria Nowak i Stefania (Michał) Mielenki, siostry i szwagier w Chicago; Karol, Franciszek i Maria Wróbel, bracia i siostra ze rodzinami w Polsce; Helena (Jan) Gondek, siostra i szwagier we Francji; Gertruda (Bennie) Pinon, siostrzenica z mężem w Chicago; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home, telefon LA 3-7781

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, brat mój, dziadek i pradziadek nasz, s. p.

Stanisław Piotrowski, Sr.

(mąż s. p. BRONISŁAWY)

członek Grupy 1267 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go grudnia, 1973 roku, o godzinie 6-tej wieczorem w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się dziś w poniedziałek, dnia 24-go grudnia, o godzinie 10:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave. do kościoła św. Jadwigi a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrzeżeni: Julia (Leon) Krajecki, S. N. Maria Redempta C.S.F.N., Stanley Jr. (Dorothy) i Leonard (Joan), córki, synowie; zięć i synowie; Frances Sinkowska, siostra; wnuki, wnuczki; prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Józef Wojciechowski i Syn. Telefon AR 6-4630.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza, s. p.

Janina Bialas

(siostra s. p. Henryka Świętek, s. p. Cecylii Siedleckiej i Aldony Krzyżewskiej)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22-go grudnia, 1973 roku o godzinie 4:20 po południu w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w srode, dnia 26-go grudnia, o godzinie 9-ej rano z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Trójcy a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Stanisława Żarnowska, siostra; Edmund i Kazimierz, bracia wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy, B. F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, babcia i ciocia nasza, s. p.

Barbara Mikucki

(z domu BRANIA, żona s. p. MAX)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22-go grudnia, 1973 roku, o godzinie 8:30 wieczorem w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w srode, dnia 26-go grudnia, o godzinie 9-tej rano z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jadwigi, Msza św. o 10-tej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jan, syn; Głomira, synowa; (Stanisław i Kazimierz Brania, bracia w Polsce); Tomasz i Jakub, wnuki; bratanki, bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski. — Telefon 777-6300.



Budujemy mosty dla pana starosty



Nauka czytania

Humor z Zeszytu Szkolnego

Spór ten rozgrywa się o dziurę w murze tych dwu postaci.

Telmena kochała Tadeusza, bo oswoił ją z mrówką.

Konczpnika w noweli "Nasza szkapka" opisuje straszne życie konia w XIX wieku.

Mieczysław Kowalski

Twarzą Do Wisły

Wisła! Opiewali ją poeci, pisarze, historycy. Jedni spoglądali na nią z nutą liryzmu, refleksji, inni — okiem bardziej gospodarczym, widząc w niej źródło życia i siłę, która porusza maszyny elektrowni. Przecież już w drugiej dekadzie stulecia prorożcy wieszczili Stefan Zeromski, że... "Zaginie w Wiśle odwieczna, bezpłodna łąka i odwieczna, rokroczny zator — czterokrotno, co roku powódź, samopas i niewolniczo, niszczycielsko i obłądnie chodząca masa wód... Przynęty życie Polski otrzyma za cenę plемienia dwie potęgi, bezmiar węgla, dostawiany do miasta i wsi rzekę posłusznie pracującą w ciągu stuleci. Rozrosną się od tysięcy fabryk stare grody: Kraków, Sandomierz, Plock, Toruń, Gdańsk" ("Wisła").

Nie pomylił się nasz wielki pisarz, jego proroce słowa już dawno przyobleczyły się w realne kształty, rzeczywistość pobiegła dalej i niemal sprintem wyprzedziła jego najśmielsze marzenia. Szczególnie właśnie w województwie bydgoskim, w tej wielkiej dolinie Wisły. W jej województwo do zwróciło się twarzą do Wisły. I nie w przeszłości, lecz w rzeczywistości. Nad brzegami Wisły bądź w jej pobliżu wyrosły największe kombinaty: Włocławskie Zakłady Azotowe, toruńska "Elana" i "Merinotex", bydgoski "Zachem" i "Romet", świecka "Celuloza".

Dolina dolnej Wisły stała się więc główną osią gospodarczą województwa, a jej rola w rozwoju ekonomicznym i społecznym regionu z każdym rokiem będzie się zwiększać. Szeroko uwzględnia to regionalny plan perspektywiczny województwa bydgoskiego na lata najbliższe — aż do roku 1990.

Zejdźmy w tę dolinę Wisły, zajrzyjmy do miast, odwiedźmy ludzi, spójrzmy na to gwałtownie przebudowywane miasto, które przekształca miasto i wieś, tworzy nowe stosunki, nową społeczność.

We Włocławku historia i literatura dość mocno spletały się ze współczesnością. Już przecież szesnastowieczny Klonowicz płynąc barką ze zbożem z Warszawy do Gdańska dojrzał Włocławek, zapisując w swoich rymowanych reporterskich notatkach:

Poniżej w lewo czerwieni się dawny, Włocławek księża, cłem i piwem sławny; tam ci też pewnie zahamują statek i zapłać podatek. Tu przecież zatrzymał się także Szczęsny z "Pamiętki z Celulozy" i dojrzał wówczas "Komin we Włocławku najwyższy, dymiący, obok niego cztery mniejsze razem związane, bez dymu, co są z drzewa zrobione niczym kadzie..."

Teraz widać więcej kominów. Ten najwyższy jeszcze stoi. Obok niego mniejsze. "Celuloza" pracuje. Odmłodzona, podreperowana, wyrzuca z siebie wodę, widąc jej ślad znaczący wzdłuż brzegu Wisły warstwami białej piany.

Ale w tę stronę — na wschód — przed kilku laty ruszyło miasto. Najpierw wystartowała Hydrobudowa. Zagłębia parol na ujazmienie Wisły, zagroziła jej drogę i skierowała nurt do hydroelektrowni, a ponadto uspokaja ją na blisko 70 kilometrach — aż po Plock. Jednakże osiągnięcie przez te elektrownie pełnej mocy 160 MW będzie możliwe dopiero wtedy, gdy powstanie drugi stopień na Wiśle — w pobliżu Stiecocińska.

W okolicy hydroelektrowni ruszyły i inne zakłady. Przywędrowała tu Fabryka Porcelany, za ciano w mieście jest Fabryce Mebli oraz Fabryce Farb i Lakierów. A o wrocławskich lakierach już głośno w Polsce i Europie. Wyprodukowany tu mianowicie lakier do polskiego "Fiata" zyskał u zagranicznych fachowców wyższą notę niż jego pierwowzór. Swoje miejsce wybrała tu również fabryka lin i drutu "Drumet".

"Drumet II", którego budowę niedawno zakończono, należy do najnowocześniejszych wyposażonych fabryk lin i drutu w Europie.

Ale przetrzcmy się na drugi koniec miasta — na zachód. Tu zrodziło się to co jest we Włocławku najnowsze. Na kilkuset hektarach wyrosły Zakłady Azotowe — ostatni krzyk mody w współczesnej techniki i chemii, duma miasta i Polski.

produkują na dobę 60 ton amoniaku, w Puławach I — 300 ton, w Puławach II — 500 ton, we Włocławku natomiast dwie nitki produkcyjne dają przeciętnie na dobę 1400 ton amoniaku (a w przyszłości będą dawały 1500 ton), 1700 ton kwasu azotowego (1800 ton) i 2100 ton saletry amonowej (2840 ton).

Zastosowano tu szereg nowości technologicznych, a m. in. po raz pierwszy układ pomiarowo-kontrolny, oparty na systemie elektronicznym z zamiarem pneumatycznym. System ten przystosowano do współpracy z maszyną matematyczną, która w niedalekiej przyszłości ma sterować pracą całego kombinatu. Dlatego też dużą wagę przywiązuje się do Zakładowego Ośrodka Elektronicznej Techniki Obliczeniowej. W przyszłości ZOETO ma otrzymać drugą maszynę matematyczną.

Ale wrocławskie "Azoty" nie powiedziały jeszcze swego ostatniego słowa. Coraz częściej słyszy się, że kombinat ten otrzyma kilka miliardów złotych na dalszą rozbudowę. Mocno zmieniło się także miasto. Przybyło tu z zewnątrz przeszło 1500 specjalistów. Ruszyło w ostrym tempie budownictwo mieszkaniowe i komunalne. Dziś gdy zapyta o Grzywno i Kokoszkę — dawne podmiejskie osady biedy, ludzie wzduszają ramionami. Powstały tam nowe dzielnice: Bukowo, Traugutta, Chopina oraz najnowsze, największe i najnowocześniejsze — Dubois i Zamczesze.

Ale przeniesmy się wzdłuż Wisły do innego miasta — Torunia, w którego murach urodził się wielki uczyony — Mikołaj Kopernik.

Wspominamy Klonowicz płynąc zanotował wówczas: A gdy za szkute w zad ukiekną góry, oglądając światnie jako płomien mury; miasto jak z rąbka wywnął osobne, we wszem ozdobne... Tam podobieństwo zda się być w człowieku, saturnowego i złotego wieku...

Klonowicz pisząc słowa "jak płomień mury" myślał o dachach miasta, które jeszcze do dziś od strony Wisły zachowało czerwieni dachówek i murów — pięknych, artystycznych i schludnych (jak z rąbka wywnął); myślał o mieście, które kwitło pod opieką Saturna — kwo staroitalskiego; bóg ten panował w Lacjum, które obdarzył licznymi dobrodziejstwami w epoce nazwanej przez poetów, złotym wiekiem.

Miasto teraz też kwitnie, a jego mieszkańcy ocierają sobie rękawy marynarek, sporządzonych z włókien elany o niezliczone tu gotyki i renesans, przystając pod zaśniedziałą statua mistrza Kopernika i zaglądają wraz z turystami do jego rodzinnego domu pod numerem 17; studenci przeniesli się ze starych murów do nowych akademickich gmachów, a nowe czesne dziewczyny pilnują kolorowej, sztucznej przędzy w "Elanie" i "Merinotexie".

Kiedyś w gródzie nad Wisłą królował piernik, teraz jego sławę przyćmiła elana. Budowa "Elany" pochłonęła już kilka miliardów złotych, a na jej rozbudowę przeznaczono dalszych 9 miliardów. Trudno w ogóle powiedzieć, kiedy zakończy się burzliwy okres rozwoju tych zakładów, gdyż polska chemia ma w swoim zadrudzu coraz to nowe niespodzianki.

Ale Toruń wciąż jeszcze żyje obchodami 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika. Sławny astronom i jego miasto piękny z tej okazji otrzymało prezent: miasteczko uniwersyteckie. W scenarii lasku białeńskiego można oglądać przeszklony, sześciopiętrowy, górujący nad resztą obiektów budynek rektoratu wraz z aulą uniwersytecką. Staneły tu m. in. 4 domy studenckie, 2 hotele asystenckie, stołówka, 2 sale gimnastyczne, ośrodek zdrowia, studium języków obcych i inne uniwersyteckie obiekty.

Miasteczko to jest nie tylko pomnikiem wielkiego astronoma, lecz przede wszystkim inwestycja wynikła z potrzeb. W 1980 r. ma się tu kształcić 12 tys. studentów. Uniwersytet ściśle wkomponowano w mapę przemysłową województwa bydgoskiego. Tu gości się zaraz wspomnieć o planach budowy podobnego miasteczka na przedmieściach Bydgoszczy — w Fordoniu, dla Wyższej Szkoły Inżynierskiej i filii Wyższej Szkoły Rolniczej. W ten sposób studenci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika mieszkający w Byd-

goszczy — będą mogli w ciągu 40 minut dojechać do swojej uczelni i odwrotnie — z Torunia do uczelni bydgoskiej. Ta lokalizacja umożliwi także wymianę i wykorzystanie kadry i myśli naukowej.

Zafascynowanie chemią trwa zarówno w stolicy województwa, jak i wzdłuż całej doliny Wisły. Tu mianowicie Zakłady Chemiczne "Zachem" startują z olbrzymimi 4-miliardowymi inwestycjami do uruchomienia zupełnie w Polsce nowej produkcji, która robi olbrzymią karierę w świecie: prowały się na poliuretany.

Przedsięwzięcie to ma wielkie znaczenie dla gospodarki narodowej, gdyż fabryki mebli stojąca tworzywa poliuretanowe zamiast sprężyn czy gumy; robi się z nich elastyczne kształtki foteli samochodowych, laminuje nimi odzież, sztuczne gabki, maty turystyczne. Służą one również jako składniki lakierów, żywic, syntetycznych kaucuków... W sumie więc mają zastosowanie powszechne. Pełną zdolność produkcyjną tworzyw poliuretanowych osiągnie "Zachem" gdzieś w 1976 roku, bo program inwestycji obejmuje budowę wielu wytwórni podstawowych półproduktów. Jednym z największych obiektów ma być zakład elektrolizy soli kuchennej, do którego surowca w postaci solianki dostarczać będzie rurociągiem kopalnia w Inowrocławiu.

Reporter nie zdążył zrozumieć pojęć chemicznych, którymi naspikowano go w Bydgoszczy i które próbował przyswoić sobie w dalszej wędrówce, a już po lewej stronie Wisły las kominów i zapach siarkowodoru daje znać o nowym chemicznym kombinacie celulozy i papieru, który wyrósł kilka lat temu pod Świeciem.

Tuż za Świeciem — Grudziądz i Nowe. Grudziądz kontynuuje stare kierunki przemysłowe, lecz w nowoczesnym wydaniu i na większą skalę. Bo choć Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego nadal zaopatrują nas oraz zagraniczne rynki w tenisówki i trampki, to jednocześnie są one teraz jedynym krajowym producentem traw ratunkowych, gumowych łodzi kajaków, a także gumowych basenów kąpielowych. Natomiast Grudziądzka Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych specjalizuje się w produkcji pługów do traktory ciągnikowej oraz innych nowoczesnych narzędzi uprawowych.

Jeśli zaś chodzi o Pomorską Odlewnię i Emaliernię, to oprócz wanień kąpielowych i zlewozmywaków wyspecjalizowała się ona w produkcji różnego typu pomp głębinowych (podobno około 10 tys. odmian).

Wszystkie wspomniane zakłady inwestują w dalszy rozwój grube pieniądze, powiększają asortyment i unowocześniają produkcję, przysparzają krajowi dewiz. Grudziądz utrzymał się na przymyśle, na najbardziej uprzemysłowionych miast, tak jak Nowe pozostało miastem meblarzy i zaopatrując zagraniczne rynki w tapczany oraz w eleganckie komplety meblowe.

Nowe przysiadło na wzgórzach z perspektywą na dolinę Wisły. Nie jest to perspektywa daleka, bo Wisła bierze tu kolejny dość ostry zakręt i opuszcza ziemię bydgoską.

Ziemia bydgoska ma szczęście nie tylko dlatego, że przez nią przetacza się Wisła, lecz także dlatego, że ma gospodarzy, w których ręce można złożyć wielkie inwestycje. Wisła więc i gospodarze gwarantują bydgoskiemu regionowi zarówno rolny, jak i przemysłowy awans.

Pokłosie Zaślubin Księżniczki Anny

Jak donosi prasa brytyjska, małżeństwo Anny pobudziło wyobraźnię garncarzy, odlewników, rzeźbiarzy i ceramików. W sklepach z upominkami i w dużych magazynach Londynu mnożą się przedmioty pamiątkowe. Nie zawsze są to rzeczy ładne, ale za to często śmieszne, zabawne. Ludzie wykupują je chętnie, zwłaszcza kolekcjonerzy.

Wśród przedmiotów tych można wybrać: wazę z motywem katedry westminsterskiej, srebrny talerz z wizerunkiem Anny i Marka, nakrycie stołowe z podobiznami nowożeńców, statuetkę Anny na koniu, medalion z jaspisu, popiersie Anny z brązu, a nawet: takie przedmioty jak koszulki sportowe z nadrukiem podobny pary młodej.

Stan Centralnego Kanalu w Polsce

Prof. Uniwersytetu Warszawskiego Aleksander Turcki jest współautorem projektu Kanalu Centralnego. Na czym on polega?

Jak wiadomo Polska należy do krajów ubogich w wodę.

Cóż bowiem z tego, że odpływ rzek wynosi w roku średnio wilgotnym około 53 mld m sześć, skoro w roku suchym zmniejsza się do 31 mld m sześć. Nawet jednak tych wartości nie można uznać za wody "użytkowe", "dyspozycyjne" gdyż blisko połowa wód w roku średnim, z braku odpowiedniej liczby zbiorników retencyjnych, a w roku suchym blisko jedna trzecia, odpływa do morza w krótkim czasie, nie tylko nie wykorzystana gospodarczo, ale czyniąca niemal corocznie wielomiliardowe szkody gospodarce, na skutek wezbrań o charakterze powodziowym.

Ilość wody "dyspozycyjnej" zmniejsza w coraz większym stopniu wpuszczanie do rzek nie oczyszczonych dostatecznie ścieków.

W rezultacie tylko 1/3 odpływu można w istniejących warunkach uznać za wody dyspozycyjne, a więc w roku suchym około 10 mld m sześć. A tymczasem zapotrzebowanie na wodę gwałtownie rośnie i przewiduje się, że w roku 1990 dojdzie do 30 mld m sześć, w tym samym roku w porównaniu z rokiem 1970 niemal trzykrotnie.

Co zatem należy czynić aby sprostać tego rodzaju potrzebom?

Oczywiście budować zbiorniki retencyjne do magazynowania wody w okresach wezbrań, do przerzutu jej na okresy i obszary deficytowe w wodę. Budować wysokosprawnie oczyszczalnie ścieków, aby z jednej strony móc ograniczyć do minimum konieczny przepływ nienaruszalny, a także ułatwić powtórne użytkowanie wody.

Okazuje się jednak, że nawet przy zrealizowaniu maksymalnego programu budowy zbiorników i oczyszczalni ścieków, nie będzie można pokryć potrzeb roku 1990.

Trzeba rzeki, w miarę istniejących możliwości hydrologicznych, zmusić do ponownej pracy, zamiast spływać do morza, zawrócić je częściowo w dolnych biegach i wprowadzić na obszary najbardziej potrzebujące wody.

Polsce, jeżeli chodzi o wody wiślane, taką przeszerzną recykulację wody zapewnić może i powinien Kanał Centralny. Ta wielka arteria przerzutowa wody brałaby początek w dolnej Wiśle w okolicy Włocławka, następnie wododziałem Wisły i Odry biegną w kierunku Kutna, przekraczając dolinę Bzury na wysokości Łęczycy, dalej w okolicy Pabianic, Radomska, następnie powyżej Częstochowy, gdzie osiągnęłaby swój punkt szczytowy aby potem poprzez skanalizowaną Przemszą połączyć się z górna Wisła.

W zasięgu oddziaływania Kanalu Centralnego znalazłyby się tereny rolnicze, zespoły miejskie i zakłady przemysłowe położone wzdłuż najuboższych w wodę regionów Polski.

Z punktu widzenia techniki inżynierskiej budowa Kanalu Centralnego i prawidłowe jego funkcjonowanie nie budzi zastrzeżeń. Podobnego typu obiektów wybudowano wiele na świecie. Kanał, aby pokryć różnice poziomów pomiędzy Włocławkiem a wyżynami środkowej i południowej Polski, musiałby być wyposażony w dostateczną liczbę przepompowni wody. Zapotrzebowanie na energię elektryczną do pompowania wody wiślanej będzie mogło być z łatwością pokryte, gdyż w sy-

stem energetycznym Polski w roku 1990 znajdzie się kilkakrotnie więcej energii niż obecnie. Dodajmy, że przepompownie wody włączano by głównie nocą kiedy występują tzw. doliny energetyczne — nadprodukcja energii w stosunku do zapotrzebowania przemysłu, a więc kiedy energia elektryczna jest najtańsza.

Nowa Relacyjna Rakiet Sowieckich

Washington. (GP) — Doświadczenia z rakietą SSNX13, która trafić może w każdy okręt z odległości do 400 mil. W przyszłym roku okręty sowieckie mają być wyposażone w tę raketę, której szczegóły techniczne trzymane są w tajemnicy. Wiadomo tylko, że wystrzelona z pokładu okrętu może zmienić kierunek biegu, a więc trafić w poruszający się okręt. Obok SSNX13 marynarka sowiecka ma pięć jeszcze innego typu rakiet do zwalczania okrętów, ale o mniejszym zasięgu.

Marynarka USA ma zamiar wydatkować \$66 milionów w tym roku i taką samą sumę przedsięwzięcia w przyszłym roku budżetowym na udoskonalenie rakiet "Harpoon", która mogłaby zniszczyć okręt nieprzyjacielski z odległości do 60 mil.

Kobiety

Do lekkiego sprzątania w ogrzewanym budynku. Informacje od 9 do 5 po poł. 678-6380

Milwaukee Wisconsin

Nurses R.N.'s

Milwaukee County Mental Health Center South Division 9035 Watertown Plank Rd. Waukesha Wis., 53226

We have immediate vacancies on a.m.'s and p.m.'s full or part time. Starting monthly salaries \$849 through \$951 based on experience and training. Liberal shift premium of 25c per hour plus weekend and holiday premium, when appropriate. For detailed information about the positions that are presently vacant call or write the Director of Nursing:

Mrs. Mary Kluth R.N. (414)257-7295

If you live in Waukesha, Washington, Ozaukee, Racine, Kenosha, or Walworth County, you do not have to move into Milwaukee County to work for us. Residency may be maintained in any of the above counties. No written civil service examination. Generous employee benefits including county paid group hospital, doctor and major medical insurance; county paid pension (no check deductions); uniform allowance and others. Applications available from:

Milwaukee County Civil Service 901 N. 9th Street An equal opportunity employer

VENDING MACHINE ATTENDANTS Neat appearance, man or woman, for industrial plants located in Cudahy and Oak Creek, variable hours, late shift and Sat. and Sun. work available. Ideal for supplementing present income. Apply. SERVO MATION 3329 N. 35th St. Milwaukee, Wis. 414-444-7460 Equal Opportunity Employer

RECEIVING CLERK Suburban firm is looking for an individual to work as a RECEIVING CLERK Requires ability to understand Bill of Lading and records pertaining to shipments. GOOD PAY AND FULL RANGE BENEFITS. CALL PERSONNEL

Imperial Eastman 967-6300 An Equal Opportunity Employer DRIVERS Expanding cartage operations in the Chicago area will require additional heavy duty pick-up and delivery drivers who have a minimum of 1 yr. exp. on tandem axle, diesel powered semi tractors. Applicants must be capable of being certified in compliance with State of Ill. and Dept. of Transportation regulations. If you can meet these qualifications please contact Mr. R. H. Forsberg or Mr. D. I. Sherlock at BN Transport Inc., 1521 S. Western Ave., Chicago, Ill. An Equal Opportunity Employer

SECURITY GUARDS FULL and PART TIME Must be over 25. Uniforms furnished. Call 656-9550 or apply at: 1546 S. Lombard, Bryn Mawr

MACHINE SHOP SETUP AND OPERATOR Knowledge of turret lathe and/or chucker work required. Unusual opportunity to get in on formation of new department in large company. 1st or 2nd shift. Call Carol Buell, Personnel Manager for an appointment 764-2600. APPLICANT MUST BE ABLE TO SPEAK ENGLISH. APPLERON ELECTRIC Lighting Products Division 2201 12th Ave. South Milwaukee An Equal Opportunity Employer

★ Ogrzewanie ★ Ogrzewanie
OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA \$950 Roboty 24 Godzinne Gwarantowane Obowiązkowo
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania • Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń - Bez Zrobawiania
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634-889-4448

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIĘSIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I DREWNIANE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHENIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĘTRZNY I WEWNĘTRZNY • ROBOTY GWARANTOWANE
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

W NASZE 25-LECIE Wykonamy Wam Pracę Taniej i Raz — a Dobrze. Roboty Cementowe, Dachy, Fugowanie, Malowanie, Obciski, Licencja Kanaliz. No. 10512, upoważnienie, bondowani Workmen's Compens. i Gen. Liability Ins. GENERAL CONSTRUCTING CO. 4144 W. Armitage 278-1525

★ Skład Żelastwa
NORTH AVE. IRON & METAL KUPUJEMY Miedź, mosiądz, ołów, bateria, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi. 278-4370 1917 W. NORTH AVE.

★ Praca Męska ★ Praca Męska
TOOL & DIE MAKERS & MACHINISTS Excellent opportunity for experienced Tool & Die Makers and Machinists. Full fringe benefit program, excellent working conditions. 1st and 2nd shift openings. Excellent location, lovely mountain setting, college community, recreational resource area incl. Fishing, Hunting, etc. Low rents and no crime area as well. Write or call in confidence to Personnel Dept. **ELCO CORP., Huntington Div.** Industrial Park, Huntington, Pa. 814-643-0700 An Equal Opportunity Employer

CALIFORNIA OPENING ENGINEERS BS or MS in mechanical engineering. 5 years of experience desired in automotive engineering, vehicle crashworthiness and passenger restraint testing and analysis and vehicle handling analysis. Also Opening for ENGINEER with 5 years experience in general experimental analysis applied to structural dynamics. Wire or write resume in confidence to Personnel Department. **AGBABIAN ASSOCIATES** 250 N. Nash Street El Segundo, Cal. 90245 (213) 772-0681 Equal Opportunity Employer

Texas Opening! Opportunities in Dallas for: **MAINTENANCE SUPERVISOR**

To supervise the maintenance personnel performing electrical and mechanical construction and general preventive maintenance activities on the building and equipment systems. Develop maintenance procedures to assure proper installation and/or maintenance. Requires 2 to 3 years in technical maintenance, preferably in the supervision of all activities in a semi-industrial area. Competitive salary and company benefits. Call COLLECT (214) 242-0444

FACILITIES SITE ENGINEER Requires experienced designing and coordinating the remodeling of current facilities or construction of new ones in accordance with company requirements and future expansion. Responsible for compliance with OSHA and other construction and safety codes and arrangements for the delivery and distribution of utilities, including water systems, process gas systems and waste treatment system. BSME or BSCE with 2 years facility engineering experience preferred. Competitive salary and company benefits. Call COLLECT (214) 242-0444

JANITOR — płacimy za pełny czas \$800 miesięcznie. Może być doradcze. Dzwonić 947-0311 lub 342-3651.

PUNCH PRESS & DRILL PRESS Benefits, Top working conditions. Apply in person or call **Principal Mfg. Co.** 5400 S. Jane Downers Grove 852-3322

Excellent Openings For Experienced **POLISHERS and BUFFERS** Experienced on Aluminum and Stainless Steel. Steady Work—TOP WAGES. (Southwest side) Call at Once 847-4848

★ Praca • WAITRESS • GRILL MAN • BUS BOYS • DISHWASHERS • BARTENDER Apply in person. **Harvey's CountrySide Inn** 4500 S. LaGrange Rd. 354-0169

MEN — WOMEN • Full time • Part time **EVENINGS—START 6:00 P.M.** Logan Square Area. Must be able to speak and understand some English. 279-2707

★ Pomoc Domowa • **POMOC domowa** do 3 dorosłych. Musi umieć gotować. Dzwonić po 7-ej wieczorem. Lake Forest. — 234-6088. Trochę angielskiego.

★ Telewizja • **TELEWIZOR KOŁOBOWY** 25 cali, doskonały stan, \$195. Telefonować wieczorem 235-0420.

★ FARMY • **POLENOCY ZACHÓD** PUSTE 5 akrów, dobrej ziemi farmerskiej przy asfaltowej drodze. Blisko szkół i miast. Dobre warunki. 231-1025

★ Do Wynajęcia • 5 POKÓJ, 2 1/2 łazienki, lodny budynek, czyste i widne, \$145 miesięcznie. Dzwonić po 5-jej 252-1096

Nieletni Bandyci Obrabowali 18 Pasażerów Autobusu CTA

Policja aresztowała trzech nieletnich bandytów, którzy napadli w piątek wieczorem na autobus CTA i obrabowali 18 pasażerów z \$200. W dalszym ciągu poszukiwany jest 4-ty współnik.

Wszyscy czterej wsiedli do autobusu linii Western ulicy przy Polk ul. Gdy autobus zatrzymał się na rogu Hubbard i Western, jeden z młodocianych przestępców wyjął rewolwer, mierząc w głowę kierowcy. Trzej inni stanęli przy bocznych drzwiach i również wyjęli rewolwery. Sterowany kierowca kazano pozostać na miejscu, nie mógł ruszyć się, gdyż pilnujący go bandyta trzymał palec na cynglu i gotów był każdej chwili oddać strzał.

Wówczas trzej inni ruszyli w stronę pasażerów, rabując systematycznie każdego z 18 obecnych, zabierając kobiecom torebki a mężczyznom pigułaresy. Po dokonaniu rabunku wszyscy 4-je uciekli.

Wezwana przez kierowcę

policja przybyła po kilku minutach, a pasażerowie dali policjantom dokładny rysopis przestępców. Dwaj policjanci, William Fitzpatrick i John Ryan z posterunku przy ulicy Wood, ruszyli na poszukiwania i wkrótce zauważyli trzech osobników, odpowiadających rysopisowi danemu przez pasażerów, przy Chicago i California ul. Wsiadających do innego autobusu. Policjanci zatrzymali autobus, weszli i zobaczyli kilka torebek damskich, leżących przy nogach złodziei.

Całą trójkę aresztowano i przewieziono na posterunek, gdzie kierowca i obrabowani pasażerowie zidentyfikowali napastników. Policja stwierdziła tożsamość — Michaela Gibson, lat 17, zam. 4207 W. Wilcox i Gregory Willisa, lat 17, zam. 2712 W. Polk. Nazwiska trzeciego bandyty nie podano, ze względu na jego wiek — 13 lat. Wszyscy zostali oskarżeni o zbrojny napad i rabunek.

Podwyżka Opłat Telefonicznych Od 1 Stycznia 1974 Roku

Komisja Stanowej Izby Przemysłowo-Handlowej udzieliła kompanii telefonicznej, Illinois Bell Co., zezwolenia na podwyżkę opłat za rozmowy telefoniczne. Kompania dwukrotnie zabiegała o zezwolenie o podwyżkę jako przyniosłaby \$88.8 mln. Obecna podwyżka zwiększy dochód tylko o \$58 mln. Nowe stawki wchodzi w życie, zgodnie z zaleceniem Komisji, z dniem 1 stycznia 1974 r.

Podwyżka opłat dla większości abonentów nie przekroczy 45 centów miesięcznie za lokalne usługi telefoniczne. W Chicago i okolicach podwyżka opłat przedstawia się następująco: od \$6.10 do \$6.45 za 80 jednostek; od \$8.45 do \$8.85 za 140 i od \$10.60 do \$11.25 za 200 jednostek.

Ostatnia podwyżka została udzielona przez Komisję w 1972 roku, przynosząc kompanii \$44.5 mln. Przysługując podwyżkę, Komisja skreśliła również 40 procent z funduszu, jaki Illinois Bell wydaje rocznie na reklamę.

Komisja zatwierdziła utworzenie osobnej kategorii je-

dnosobowej obsługi telefonicznej dla mieszkańców o niskich zarobkach, emerytów i starców, którzy minimalnie korzystają z obsługi telefonicznej. Według nowego zarządzenia opłaty za 30 rozmów miesięcznie wyniosą — \$3.50, każda dodatkowa rozmowa — 10 centów.

Poprzednio najniższą jednostką było 80 rozmów miesięcznie. Inowacją jest zarządzenie Komisji Izby Przemysłowo-Handlowej, nakazujące wyszczególnić na każdym rachunku ilość rozmów. Dotychczas abonent nie miał możliwości stwierdzić ile zużył jednostek, chyba, że zapisywał po każdym skorzystaniu ze swego telefonu.

Roczny dochód kompanii Illinois Bell wynosi obecnie \$1.3 bln. Dozwolona, \$58 mln. podwyżka, przyniesie o 4.5 procent więcej.

Hugh A. Latimer, wiceprezes i skarbnik Illinois Bell, powiedział że przynajmniej podwyżka jest znacznie niższa od takiej — jaka umożliwiłaby kompanii skuteczne zwalczanie inflacji.

Oszczędzanie Benzyny "Złotym Runem" Amtraku Rekordowa Frekwencja Na Kolejach

W piątek, 21-go grudnia, w pierwszym dniu zimy, tysiące osób opuściło Chicago, udając się na 4-dniowy, w wielu biurach i zakładach okres świąteczny do innych miast i stanów. Wszystkie dworce kolejowe, stacje autobusowe i porty lotnicze były przepelnione pasażerami. Ze względu na zalecane oszczędzanie benzyny, a głównie z uwagi na zasypane śniegiem wiele osób zrezygnowało z podróży samochodami, pomimo, że w okolicach Chicago zasy były oczyszczone ze śniegu.

Porządek przedstawia się sprawnie na środkowej i południowej części Illinois oraz w sąsiednim stanie Indiana, gdzie z powodu zaspanych śniegiem i oblodzonych autostrad, jazda samochodem była raczej niewskazana i niebezpieczna. W ubiegłym, 1972 roku w porcie lotniczym O'Hare zanotowano rekordową

liczbę pasażerów — 150,969. Przedstawiciel administracji portu lotniczego powiedział, że w tym roku przewidywany jest spadek frekwencji od 3 do 5 procent z powodu ograniczenia lotów w celu oszczędzenia paliwa. Zapomniany rodzaj komunikacji — kolej, cieszy się niezwykłym, od wielu lat, sukcesem.

Amtrak, który zarządza wielkością sieci kolejowych w Ameryce nie może narzekać na brak pasażerów. Przedstawiciel Amtraku Stephen J. Kabela powiedział, że wszystkie miejsca w pociągach długodystansowych są wykupione na okres świąteczny i noworoczny, można natomiast jeszcze znaleźć miejsca w pociągach na przestrzeni do 500 mil od Chicago.

Kabela mówi — że na ogół wszystkie pociągi kursują normalnie, bez opóźnienia. Spóźniony był tylko Zephyr, z San Francisco, który przybył w piątek do Chicago z 4-godzinnym opóźnieniem, z powodu śnieży w stacjach Nebraska i Iowa, przez które pociąg przejeżdża. Chicagowski Klub Automobilowy apeluje do właścicieli samochodów którzy pozostają w Chicago na okres świąteczny — by sprawdzali wskazówki zbiorników w swych autach.

Przewiduje się, że w myśl zaleceń prezydenta Nixona tylko 15 procent stacji benzynowych będzie otwartych w dniu Bożego Narodzenia, we wtorek, 25 grudnia. Krajowa Rada Bezpieczeństwa (National Safety Council) przewiduje znacznie mniej wypadków samochodowych w okresie świątecznym, z powodu oszczędzania przez kierowców benzyny.



MADRYT. — Generalissimo Francisco Franco obchodził niedawno rocznicę swoich 81-ych urodzin. Na tę uroczystą uroczystą Msza św. dziękczynna. (UPI)

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.



NEW YORK. — Mimo kryzysu energetycznego, Nowy York w dalszym ciągu konkuruje z Paryżem o miano najlepiej oświetlonego miasta świata. (UPI)

12-Letnia Dziewczynka Ofiarą Zwyródniałego Mordercy

12-letnia dziewczynka została zamordowana w bestialski sposób, przed drzwiami swego mieszkania, pnr. 2100 W. Division, w piątek wieczorem. Ten sam zbrodniarz zranił ciotkę dziewczynki, 37-letnią Juanitę Chappara, która słysząc krzyk siostrzenicy pobiegła do drzwi zobaczyć co się stało. 12-letnia Lillian Negrón, zamieszkała na 2-gim piętrze z rodzicami, posłała na trzecie piętro do bratowej, aby omówić sprawę zakupów. Gdy obie rozmawiały przy otwartych drzwiach, podszedł do nich osobnik w wieku około 30 lat, Murzyn z fryzurą "afro" i zapytał o coś bratową dziewczynki, podczas gdy Lillian schodziła na dół do swego mieszkania. Morderca, według przypuszczeń detektywa Patricia Conley z posterunku Maxwell, czekał aż dziewczynka otworzy drzwi do mieszkania i w tym momencie napadł na nią, podciął jej gardło nożem rzeźnickim i zadał kilka ran w plecy. Gdy nadbiegła ciotka ofiary, Murzyn zranił ją w pierś i rękę, rzucił zakrwawiony noż i nie okazując żadnego wzburzenia, spokojnie zszedł na dół, mijając wracających do mieszkania rodziców zamordowanej, Marcherio Negrón, właściciela sklepu, jaki miesiąc się na pierwszym piętrze 3-piętrowego budynku pnr. 2100 W. Division.

Gdy rodzice weszli do mieszkania, znaleźli zwłoki swej córki i nieprzytomną, raną Juanitę Chappara. Marcherio Negrón, składając zeznania, powiedział policji, że nigdy przed tym nie widział tego osobnika, ale oświadczył, że że zarówno on jak żona rozpoznają go, gdyż dobrze mu się

przyjrzeni. Lillian była uczennicą 7-jej klasy szkoły Wicker Park. Ciotka jej przyjechała z Portoryko, żeby spędzić święta z rodziną. Morderca, który schodził ze schodów powoli, dopiero na ulicy przyspieszył kroku. Dwaj chłopcy zwrócili uwagę, że biegnie i skręca w ul. Hoyne i zaczęli go ścigać. Zaniechali pościgu, gdy zatrzymał się na chwilę i wyciągnął noż z kieszeni. Policja prowadzi dochodzenia.

Katastrofa Pociągu z Trującym Gazem

Pociąg towarowy, wiozący ładunek trującego i eksplozywnego gazu wykołował się w Peoria, Ill. Ponieważ z uszkodzonego wagonu wyciekł gaz trujący, 6 rodzin zamieszkałych w pobliżu miejsca wypadku, na farmach, musiało uciekać. Kordony policji otoczyły całą okolicę dookoła 40-wagonowego pociągu, a w wypadku zmiany kierunku wiatru zostaną ewakuowani mieszkańcy miasteczka Mapleton, w liczbie 300.

Przedstawiciel kolei powiedział, że wagon z gazem przewrócił się, a przez otwór, spowodowany wykołowaniem pociągu, wydostał się gaz Acrylonitril, Chemicy z uniwersytetu Bradley mówią, że płynny ten gaz przy zetknięciu z ogniem powoduje eksplozję, a w czasie procesu palenia wytwarza gaz cyjanku, podobny do używanego przy egzekucjach w komorach gazowych. Policja nie czyniła prób usunięcia wykołonych wagonów, wezwano natomiast federalnych ekspertów-chemików z Chicago, którzy zdecydowali o robic z przewróconym wagonem.

Gośćkowe Śledztwo Policji w Sprawie Zabójstwa Gangstera R. Cain Przypuszczalnie Posiadał Liczne Materiały o Działalności Syndykatu

Policja prowadząca dochodzenie w sprawie zabójstwa byłego policjanta i gangstera Richarda Cain'a — stara się ustalić miejsce pobytu niejakiego Michael'a Gilardi, przyjaciela Cain'a, u którego ten najprawdopodobniej mieszkał po powrocie do Chicago.

Detektywi twierdzą, — iż istnieją ważne poszlaki, — że Cain miał w posiadaniu mnóstwo materiałów dowodowych o działalności podziemnego syndykatu kryminalnego. Wśród materiałów spodziewane są taśmy magnetofonowe z czasów kiedy Cain pracował jako asystent powiatowego szeryfa, — Richarda B. Ogilvie, późniejszego gubernatora stanu Illinois.

Gilardi, lat 35, zam. do nie-

dawna pod adresem 33 North Rockford Ave, w Forest Park, wyprowadził się tego samego dnia, w którym zamordowany został Cain, w kafeterii Rose's Sandwich Shop, 117 W. Grand Ave. W wyniku detalicznego śledztwa w celu ustalenia miejsca zamieszkania Cain'a podczas jego pobytu w Chicago, — policja doszła do przekonania, iż Cain mieszkał z Gilardem, swoim dawnym przyjacielem.

Inny były znajomy Cain'a twierdzi, iż Cain po przyjeździe mówił o objęciu kontroli nad lokalnym syndykatem w Chicago. Według zeznań informatora chwalił się także swoim poparciem u Sama Giancana, bossa nielegalnego hazardu, znajdującego się w rękach syndykatu. Giancana przebywa obecnie stale w Meksyku, Cain dowoził mu pieniądze z Chicago.

Między innymi policja stara się dowiedzieć szczegółów finansowych operacji jednego z czołowych gangsterów ze zgrupowanych przez Cain'a materiałów, które sam rzekomo nazywał "kartą atutową".

W czwartek po południu — świadkowie widzieli Cain'a w rozmowie z czterema osobnikami w kafeterii na Grand Ave. Po tej rozmowie weszła do lokalu kobieta, która także krótko rozmawiała z nim. Po jej wyjściu weszło dwóch zamaskowanych osobników z bronią. Cain został zamordowany strzałami w głowę. Zabójcy uciekli. Policja twierdzi, iż posiada szereg poszlak, wskazujących na morderców jak i na motywy zabójstwa.

Śmierć 2 Osób w Katastrofie Samolotowej

Dwoje małżonków poniosło śmierć w niedzielę, kiedy samolot Cessna 182, którym mieli wpaść w silnej mgle na kable wysokiego napięcia i rozbił się w pobliżu lotniska w Claytonville, Ill. Stanowa policja rozpoznała zabitych jako Samuela Beeman, lat 51 i jego małżonkę Sudię, lat 47, pochodzących z Bourbonnais, przedmieścia Kankakee. Małżonkowie lecieli do Decatur, Georgia, do swej córki.

Beeman był urzędnikiem prowadzącym zapisy do Olivet Nazarene College w Kankakee.

"Rudolph" Atrakcją Dla Działwy

Uroczą powieść o Czerwononosym Reniferze "Rudolph, the Red Nosed Reindeer" zawsze jest atrakcją dla działwy. Niemniejsza była 9-stopowa statua Rudolpha w ogrodzie autora, Roberta L. May'a zam. pnr. 9515 Avers Ave., w Skokie, oświetlona każdego roku w okresie Bożego Narodzenia. Tym razem May zamiechał zwyczaj z powodu kryzysu energii, ale zmuszono go do kompromisu. Dostał tylko listów i telefonów od młodszego pokolenia, że zgodził się na jedną, czerwoną, migającą żarówkę — na nosie Renifera.

Powieść, napisana w 1939 roku, nie straciła na popularności, a piosenkę pod tym samym tytułem, słowa i muzyka Johnny'ego Marsha, nadaje każdego roku w okresie świąt Bożego Narodzenia radio i telewizja. Płyty z nagraniem "Rudolph" są ulubionym prezentem dla dzieci a także dla wielu dorosłych.

Świąteczny Apel Dept. Policji Miasta Chicago

Okres tradycyjnych świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, rok rocznie obfituje w wypadki drogowe w wyniku których giną ludzie, lub odnośzą urazy albo trwałe kalectwo.

W roku ubiegłym, w okresie od 22 do 25 grudnia zanotowano 2,700 wypadków drogowych w których dwie osoby zostały zabite, a 495 odniosło rany.

Tegoż samego roku, między 29 grudnia, a 1 stycznia — zanotowano 1,687 wypadków, gdzie 9 osób zostało zabitych a 365 rannych.

Kierując się tą smutną statystyką, Departament Policji miasta Chicago, zwraca się z apelem do społeczności miejskiej, dając niezbędne rady dla uniknięcia kolizji drogowych i prosząc o ścisłe stosowanie do nich:

Sprawdź dokładnie swój samochód pod względem stanu technicznego, zanim wyruszysz w drogę. Szczególnie dokładnie należy skontrolować: hamulce, akumulator, system ogrzewania i przewietrzania, system kierowniczy, stan opon, działanie wycieraczek, system odmrążający, sygnały i światła.

Przestrzegaj dopuszczalnej szybkości na ulicach i drogach, a w wypadku szczególnie ciężkich warunków jak oblodzenie drogi, staraj się jechać wolno i bardzo ostrożnie.

Jeżeli udajesz się na party, albo proszony obiad — własnym samochodem, wstrzymaj się od picia alkoholu, względnie ogranicz jego konsumpcję do minimum.

O ile możesz, korzystaj w okresie świąt z publicznej transportacji co na pewno wyjdzie na korzyść i tobie i twojemu pojazdowi.

Niespodzianka Na Licytacji

Do londyńskiej firmy Phillips, zajmującej się urządzeniem licytacji, przyszedł młody człowiek i zaproponował kupno przedmiotów ceramicznych i starych haftów. M. i. przyniósł on zawinięty w s w e t e r dzban porcelanowy, proponując, by za wszystkie przedmioty zażądać na licytacji 100 funtów.

Okazało się, że waza pochodzi z epoki Ming, z początku XV wieku. Na licytacji uzyskała ona rekordową sumę 135,000 funtów (\$324,000).

"Waza — oświadczył młodzienc — stała jeszcze za moich dziadków na kredensie..."

Z "Gwiazdki" Pracowników Biur i Wydawnictw Związkowych

Tradycyjna "Gwiazdka" urządzana każdego roku przez Zarząd ZNP dla pracowników Biur i Wydawnictw Związkowych, odbyła się w piątek, 21 grudnia, w lokalu skarbnika ZNP, Edwarda Moskala pnr. 5639 N. Milwaukee ul. — Piękny zrywcaj wspólnej Gwiazdki wprowadził prezes Mazewski w pierwszym roku po objęciu urzędu prezesa ZNP, aby dać możliwość wszystkim pracownikom, bliższego poznania się i spędzenia kilku godzin w miłej, przyjaznej atmosferze. Pomimo utrudnionej transportacji, po burzy śnieżnej, udekorowana sala świąteczna wypełniona była do tego stopnia, że trzeba było dostawiać krzesła.

Wesoły nastrój wprowadził natychmiast prezes Mazewski, który z właściwym sobie humorem zwrócił uwagę na "segregację" przy poszczególnych stołach: pracowników Biur ZNP, administracji, redakcji i pracowników drukarni Dziennika Związkowego. Prezes obchodził wszystkie stoły składając życzenia, a "segregacja" nie trwała długo, gdyż zaczęto dzielić się opłatkami. Do smacznej kolacji, przygotowanej przez p. Moskala i jego małżonkę Wandę przygrywała orkiestra Pat-Paterka, w uroczystych strojach "Santa Claus", a później pan Paterek poprosił do mikrofonu prezesa Mazewskiego, który przedstawił urzędników i dygnitarzy związkowych. W imieniu prezesa ZNP Kazimierza Lotarskiego, który po zebraniu Zarządu musiał wyjechać, życzenia składali wiceprezosi, Alfred Ulman, następnie sekretarz ZNP Adolf Pachucki; wiceprezes Franciszek Prochot i skarbnik E. Moskal, —

oraz zaproszony przez prezesa do mikrofonu redaktor Naczelny Dziennika Związkowego Jan Krawiec. Prezes przedstawił także dyrektorkę ZNP dyrektorki Melanię Winięcką i Florentynę Wiatrowską, oraz Stanisława Nieder z Kalifornii; dyrektorów Tadeusza Radosza, Józefa Dancwicza, Jana Radzyńskiego, Mięczyńska Odrobinę, Hilarego Czaplkiego i Henryka Burke. — Obecny był b. dyrektor Jan Ziemia; komisarz Okr. 13-go ZNP Piotr Kaczmarek; Józef Foszcz, dyrektor Wydziału Asekuracji ZNP; E. Dziwulski, dyrektor Społecznej Łączności; A. Piwowarczyk, dyrektor Bratniej Działalności ZNP; Józef Gajda, zarządca wydawnictw związkowych; serdecznie witano małżonkę sekretarza Pachuckiego.

Wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz przybyła późno z powodu wypadku na autostradzie i zaproszona przez prezesa Mazewskiego do przemówienia, z humorem dzieliła się wrażeniami z przymusowego opóźnienia. Wiceprezesa ka później podchodziła do wszystkich stołów, dzieląc się, z obecnymi opłatkami i składając życzenia. Po kolacji i odpiewaniu kolęd rozpoczęła się zabawa taneczna, przy dźwiękach orkiestry Pat Paterka, a w ślad za młodzieżą, z uroczą cęszczką prezesa Mazewskiego, Marilyn na czele, wszyscy ruszyli do tańca. Od pierwszej do ostatniej chwili na sali panował uroczysty, a jednocześnie nadzwyczaj serdeczny i przyjacielski nastrój, a wspomnienie miłego wieczoru spędzonego z naszym Prezesem, Wiceprezeską i całym Zarządem ZNP z pewnością długo pozostanie w pamięci.

John Kirby Wycofał Się z Kandydatury Na Senatora

John L. Kirby, doradca dla spraw edukacyjnych wycofał się z swej kandydatury na urząd Senatora i zaofiarował swoje poparcie na rzecz innego republikanina George Burditt, w staraniach republikanów na pozabawienie Adlai Stevensona, fotela senatorskiego.

Kirby, który liczy lat 41, pochodzi z Williamsburg, powiat Sangamon oświadczył, iż nie może walczyć i ze swoją partią i równocześnie z demokratami i dodał, że walka w prawyborach przeciw członkowi z swej partii Burdittowi, mogłaby dużo zaszkodzić jednemu z członków partii republikańskiej, co zagwarantowałoby Adlai Stevensonowi zwycięstwo.

Kirby dodał, iż Burditt jest dobrym i zdolnym kandydatem i że już przetrzął mu telefonicznie swoje poparcie.

Kirby udał się następnie do urzędu Sekretarza stanu Michalea Howlitta tuż przed godziną 12 w południe, w sobotę, prosząc go by skreślił nazwisko jego z listy kandydatów. Powiedział także, iż kampania na rzecz jego wyboru wniosła już około \$45,000 w kontrybucjach po \$10 i \$5, które to pieniądze będą zwrócone ofiarodawcom.

Podniósł on również, iż zauważył pewnego rodzaju brak entuzjazmu u mieszkańców dla nadchodzących wyborów. Nie może określić, czy obojętność ta wynika z powodu nadchodzących świąt czy też

wyraża generalną obojętność mieszkańców względem polityków i całej dziedziny polityki.

Należy tu dodać, iż wycofał się kilku innych republikanów kandydatów do wyborów na inne urzędy, jak James Albert i Fred Rupley z kandydatury na stan. reprezentanta z dystryktu 16, — oraz Richard A. Wright z 23 dystryktu z Riverdale, który również ubiegał się na stanowego reprezentanta.

Urlopy Świąteczne Dla 97 Więźniów

97 więźniów, osadzonych w więzieniach stanowych, spędzi święta Bożego Narodzenia w gronie rodziny, zgodnie z programem udzielania więźniom urlopów na specjalne okazje. Zwolnieni są tylko ci więźniowie, których termin odsiadywania kary kończy się za 6 miesięcy.

Celem planu jest "wzmocnienie więzów rodzinnych" i przygotowanie więźniów do powrotu do normalnego życia na wolności. Naczelnik więzienia w Vienna Correctional Center powiedział, że w ciągu ubiegłych dwóch lat zwolniono na urlop 1500 więźniów i tylko trzech nie wrócił w terminie, za co zostali ukarani.

Przed urlopem, każdy więzień musi podpisać zobowiązanie, że w czasie urlopu nie będzie pił trunków i zażywał narkotyków.

Meldunki Nie-obywateli

Alva L. Pilliod, dyrektor obwodowy Służby Imigracji i Naturalizacji ponownie przypomina wszystkim nie-obywatelom Stanów Zjednoczonych, a zamieszkałym w tym kraju o konieczności złożenia przez nich meldunku adresowego w ciągu miesiąca stycznia.

Odpowiednie formularze raportu można otrzymać w urzędach pocztowych albo w biurach Służby Imigracji i Naturalizacji, w całym kraju. Po wypełnieniu kartki podającej miejsce zamieszkania i wszystkich rubryk należy nałożyć znaczek pocztowy na odwrocie kartki i wysłać ją pocztą.

Rodzice lub opiekunowie nie obywateli będących w wieku poniżej lat 14, mają kartki wypełnić za nich i również odesłać pocztą po nalepieniu znaczka pocztowego.

Raporty te należy wysłać do końca miesiąca stycznia 1974. Nie dopełnienie tego obowiązku przez nie-obywateli może pociągnąć za sobą bardzo poważne następstwa i kary.

KUPUJĄCE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM



WASHINGTON. — Senator James A. McClure, republikanin z Idaho, jest przekonany, że po wycofaniu się Izraela z zajętych terenów, państwa arabskie cofną ostrzeżenia natarciowe wobec Stanów Zjednoczonych. (UPI)